Nr. 150b. Dnia 31 maja. Sobota. Dnia 19 (31) maja 1884 r.

Prenumerata:
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 k. 25, miesięcznie kop. 75.
Za dwukrotne odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* ani w Warszawie ani na prowincji przyjmowaną być nie może.
Numer pojedyńczy kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop. każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop.
Ogłoszenia do *Kurjera Warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska nr 18.

— Uroczystość Zesłania Ducha św. (Zielonych Świąt) obchodzoną będzie z zupełnym odpustem w następujących kościołach:

Jutro, 1-go czerwca:

w kościele ś. Ducha (po-paulińskim) z oktawą, kazania głoszone będą w języku polskim;
w kościele św. Marcina (po-augustjańskim);
w kościele św. Jacka (po-dominikańskim);
w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) i
w kościele św. Kazimierza (panien sakramentek).

Pojutrze i we wtorek w kościele św. Krzyża odbywać się będzie nabożeństwo odpustowe z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami i procesjami.

— Dzień 3-ci czerwca poświęcony jest wyłącznie pamiątce św. Felicsysymy.

— W ciągu obudwu dni świąt odbywa się nabożeństwo z wystawieniem N. Sakramentu w kościele księży kamedułów na Bielanach.

— Ewangielja św. na uroczystość Zesłania Ducha św. zapisaną jest na niedzielę u Jana św. w rozdziale 1-ym „o zesłaniu Ducha św.", na poniedziałek u Jana św. w rozdziale 3 im „o rozmowie Chrystusa z Nikodemem".

— W kościele św. Ducha (po-paulińskim) codziennie o godzinie 9-ej zrana wotywa, jako w ciągu oktawy rozpoczętego odpustowego nabożeństwa.

— Jutro też, jako w pierwszą niedzielą rozpoczynającego się miesiąca, odbędzie się w kościele Opieki św. Józefa (pp. wizytek) solenne dopołudniowe nabożeństwo ku czci Serca Pana Jezusa, a to z kazaniem, procesją i suplikacjami.

Przegląd polityczny.

Nie ulega już wątpliwości, że Turcja przyjęła zaproszenie angielskie na konferencję egipską. Zastrzeżenie W. Porty, aby kwestja protektoratu lub aneksji angielskiej w Egipcie została *a priori* wykluczoną, jest zdaniem naszem rzeczą formy, bo sądząc wedle całego zachowania się rządu angielskiego, p. Gladstone nie myślał nigdy kwestji tej stawiać otwarcie, tem mniej zaś poddawać ją międzynarodowej decyzji mocarstw. Nad Tamizą mniemano zawsze, iż finansowe i handlowe owładnięcie Egiptem zaprowadzi z czasem drogą prostej konsekwencji logicznej do protektoratu. Pod tym względem przeto lord Dufferin mógł dać zapewnienia uspakajające sułtanowi, który zachwyconym być musi natomiast z urzeczywistnienia się dawno żywionej przezeń myśli współdziałania wojsk tureckich z angielskiemi w Egipcie. Padyszach stambulski przekona zatem nareszcie wiernych w Islamie, że posiada jeszcze jakąś nad nimi władzę, skoro rząd jej królewskiej mości „cesarzowej indyjskiej" wzywa go na wspólną wyprawę w imię historycznego zwierzchnictwa nad ludami mahometańskiemi. Mniejsza od biedy już o to, że wojska tureckie otrzymają angielskich komendantów; sułtan pocieszy się historycznem przypomnieniem, że nie inaczej było podczas wojny krymskiej, kiedy jenerałowie, wyznający wiarę giaurów, dowodzili zarówno w Azji jak w Europie żołnierzem tureckim.

Nikt dotąd napewno nie wie, jakie są podstawy układu zawartego pomiędzy Anglją i Francją, który poprzedzić ma ostateczne zgodzenie się pana Ferry na udział rzeczypospolitej w konferencji egipskiej. Wiadome są dotąd tylko niektóre fazy rokowań, znane niektóre kwestje sporne. Anglja życzyła sobie przyznania prawa do pięcioletniej okupacji wojskowej Egiptu. Francja oświadczyła gotowość przyzwolenia tylko na okres dwuletni, na co podobno wedle *Times'ów* i *Pall Mall Gazette*, pan Gladstone już się zgodził. Anglja przyjęła w zasadzie ideę kontroli międzynarodowej nad finansami egipskiemi, ale uważa, że okres jej władzy rozpocząć się powinien dopiero z chwilą ustąpienia wojsk i władz angielskich z nad Nilu. P. Ferry uważał, że nic nie stoi temu na przeszkodzie, aby gospodarstwo wspólnej kontroli francusko-włosko-angielsko-austrjackiej rozpoczęło się bezzwłocznie. W jaki sposób drogą wzajemnych ustępstw zatarły się te różnice opinji dwóch gabinetów „przyjacielskich", dotąd niewiadomo, skoro jednak z Londynu telegrafują, że konferencja zbierze się w d. 23 czerwca, wnosić potrzeba, że kompromis nastąpił.

Dnia 27-go b. m. francuska izba deputowanych rozstrzygnęła zasadniczy artykuł prawa rekrutacyjnego, nad którem obraduje. Przyjęła ona 363 głosami przeciw czterem zasadę, że służba wojskowa we Francji „jest obowiązującą dla wszystkich i osobistą", czyli, że nie dopuszcza się żadnych wykupów i zastępstw. Służba czynna trwać ma przez lat trzy, tak że każdy francuz przez 36 miesięcy będzie musiał odtąd bez różnicy stanowiska i zawodu dźwigać karabin. Wymowny biskub Freppel z Angers protestował energicznie przeciw temu widokowi „narodu pod bronią" i przestrzegał, iż zmuszenie całej młodzieży francuskiej do trzyletniego pobytu w koszarach obniży poziom intelektualny przyszłych pokoleń. Wskazanie na przykład Niemiec wystarczyło, aby ubezwładnić argumenta dbałego o intelektualny rozwój narodu biskupa. Że Francję wzmocni materjalnie nowa ustawa wojskowa, to pewne, ale że potrzeba takiej ustawy przy schyłku XIX-go wieku jest policzkiem dla cywilizacji, któżby mógł temu zaprzeczyć?

Wysłany na zachodnie wybrzeża afrykańskie sławny podróżnik niemiecki, dr Nachtigal, otrzymał polecenie rozwinięcia w Angra Pequenha, mianowicie w posiadłościach nadbrzeżnych, nabytych przez bremeński dom handlowy Lüderitza, chorągwi niemieckiej. Jak wiadomo, sprawa ta była w tych dniach przedmiotem dyskusji w parlamencie angielskim, a z oświadczenia ministra to tylko dało się wywnioskować, iż rząd W. Brytanji z niezadowoleniem przyjął wiadomość o rozwinięciu na wybrzeżach Angra-Pequenhy bandery cesarstwa niemieckiego. „Fakt rozwinięcia bandery niemieckiej — pisze *Export*—oznacza to samo, co założenie pierwszej kolonji państwa niemieckiego. Kraj ten przez to, iż powiewa tam chorągiew niemiecka, należy już do Niemiec, a tak zagraniczni, jak i miejscowi przeciwnicy niemieckiej polityki kolonjalnej, muszą liczyć się z tym faktem, który nie może obudzać podobnych zarzutów i wątpliwości, jakie swojego czasu przyczyniły się do odstąpienia od projektu kolonizacji na Samoa; sprawa rozwija się szybko i pomyślnie. Lüderitz wydał już na ten cel przeszło pół miljona marek, a skoro Angra-Pequenha stanie się kolonją niemiecką, skoro przybędzie tu komisarz niemiecki, wartość tego kraju potroi się, a dzielnemu przedsiębiorcy bremeńskiemu nie będzie trudno utworzyć towarzystwo akcyjne lub w inny sposób zebrać kapitały dla należytego wyzyskania nabytej przez niego posiadłości. Chorągiew niemiecka, powiewająca na Angra-Pequenha, jest początkiem nowej epoki, nietylko w ekonomicznym, lecz i cywilizacyjno-politycznym rozwoju Niemiec."

Portugalski *Diario do Governo* ogłasza wydany na podstawie uchwały kortezów lizbońskich dekret królewski, zarządzający rewizję konstytucji z roku 1826-go, wydanej przez Dom Pedra i do dziś obowiązującej w Portugalji. Wybory do kortezów, mających zająć się uchwaleniem rewizji, odbędą się pod tem hasłem. Podstawą jej być ma: 1) zmiana organizacji senatu; 2) rozszerzenie prawa wybor-

NEMEZYS.

FANTAZJA.

Ponura bogini zemsty z zaciśniętemi usty i brwią groźnie ściągniętą zasiadła na tronie, wzniesionym dla niej przez Niesprawiedliwość i Ucisk i wnet otoczył ją liczny tłum śmiertelników.

Było to jeszcze bowiem za owych złotych czasów, kiedy bogowie zstępowali z Olimpu pomiędzy ludzi, przestając z nimi społem jakby z równymi sobie.

Ileż to razy gromowładny Zeus, gdy mu zbyt dokuczyła zazdrość i swarliwość Hery, uciekał do Etjopji i tam szukał pociechy wśród niewinnych i czystych obyczajów jej mieszkańców.

Ale ciemnolica córa Nocy, posępna Adrasteja, którą zwią także Nemezys, najrzadziej ze wszystkich bogów zwiedzała tę błogosławioną krainę. Nie miała tam co robić... Nie dochodziły jej ztamtąd ani jęki, ani złorzeczenia, które ją zwykle ściągały na ziemię. Za to wrzące namiętnościami wyspy Egejskiego morza bywały częstym celem jej wycieczek i teraz oto zleciała na swem skrzydlatem kole do Echiny, gdzie już oczekiwały ją z utęsknieniem dusze jadem bolu i goryczy przesycone i podnosiły się ku niej błagalnie zaciśnięte bezsilną wściekłością ręce.

Zasiadła więc bogini wśród tego bladego, dyszącego orszaku o roziskrzonych źrenicach i spalonych gorączką ustach i powiodła po nim oczyma.

— Zbliżcie się—rzekła—wy pokrzywdzeni, poniewierani, cierpiący, a w imię świętego prawa odwetu wymierzoną wam będzie sprawiedliwość. Przemów pierwszy ty, co do ostatnich pomiędzy ludźmi należysz, żywy towarze!... Sam twój stan świadczy, że masz największe prawo do posłuchu u mnie!

Na to wezwanie wystąpił z tłumu młodzieniec w stroju niewolnika, o kruczych włosach, wijących się nad czołem, co przypominało chmurę, w której łonie wre nie mogąca wybuchnąć burza.

— Potężna bogini! — przemówił — miałem psa i nigdy zwierzę nie przywiązało się tak do człowieka, jak on do mnie... Dzielił ze mną moją strawę, posłanie i cierpienia; byłby dzielił i moje radości, ale tych w życiu nie zaznałem. Niedawno pan mój uderzył mnie w twarz; pies, widząc to, rzucił się nań i chwycił zębami za jego szaty. Nie skaleczył go, ale okrutnik ten kazał mu kamień przywiązać u szyi i wrzucić do wody, a mnie zmusił, abym się przypatrywał rozpaczliwym jego miotaniom. Biedne zwierzę! przeczuwało snać śmierć swoją, gdy go oprawcy wlekli i patrzyło na mnie z wyrzutem, jakby chciało powiedzieć: Dlaczego mnie nie ratujesz?... Nie mogłem go uratować, ale chcę się zemścić... Przeto błagam cię, o sprawiedliwa! niech za twą przyczyną jedyny syn i dziedzic mojego pana utonie, jako mój pies utonął, niech sąsiad porwie mu piękną żonę, a ogień i woda niech zniszczą jego majętności; niech pozostanie nędzarzem i samotnym do końca życia.

— Jakto — rzekła bogini — on cię tylko psa pozbawił, a ty go chcesz pozbawić wszystkiego, nie żądasz-że zawiele?

Niewolnik wyprostował się...

— Nie znałem mojego ojca i matki — odpowiedział — nie mam ani brata, ani przyjaciela, ani kochanki... Ten pies był dla mnie wszystkiem! Co więcej, to była jedyna moja własność... Własność?! Cóż po nad to droższego być może dla człowieka, który sam jest cudzą własnością. Jeżeli nie napróżno dzierżysz w twoich nieśmiertelnych dłoniach lejce sprawiedliwości, tedy wysłuchanym będę.

Nemezys zamyśliła się przez chwilę...

— Stanie się zadość żądaniu twojemu — odparła, a niewolnik oddalił się z westchnieniem ulgi, jakiej doznaje spragniony wędrowiec na widok orzeźwiającej krynicy.

Po nim przypadła do tronu bogini kobieta z twarzą żółtą, zwiędłą i szpetną, którą złość jeszcze brzydszą czyniła.

Wyciągnęła kościste ręce, i drgającym głosem zaczęła mówić:

— Nie było w całych Echinadach żony, mogącej się pochlubić urodziwszym nad mojego mężem. Pięknym był jak Endymjon, gdy mu się przypatrywała srebrnolica Selene, pięknym jak Adonis, gdy po raz pierwszy spoczęły na nim boskie oczy Afrodyty... Nie miłość, lecz wola jego rodziców połączyła go ze mną; byłby mnie jednak może pokochał, gdyby nie inna kobieta, która zabrała mu serce... Och! co ja przez nią wycierpiałam! Wszystkie męki, jakie zazdrość zadawać może, szarpały mną przez długie bezsenne noce, które mąż mój spędzał u stóp swojej kochanki... Moje wyrzuty i łzy nie wzruszyły go, owszem oddalał się coraz coraz bardziej odemnie, aż z obojętnej stałam mu się prawie wstrętną! Wreszcie Parki przecięły nić jego żywota... I mnie rozpacz popchnęłaby była w głąb Hadu, gdyby nie

czego do izby. Dotąd senat portugalski składał się z 154-ch parów, w części dziedzicznych, w części powoływanych dożywotnio przez króla. Odtąd ma liczyć on 100 parów dożywotnich, mianowanych przez króla, a pięćdziesięciu wybieranych przez naród. Co do prawa wyborczego dla izby niższej, opierało się ono dotąd na cenzusie majątkowym; odtąd ma zbliżać się do systemu głosowania powszechnego.

Br. Z.

Protekcja czy wolność handlowa?

Sprawa ceł ochronnych znowu weszła na porządek dzienny dyskusji dziennikarskiej.

W toku zaś tych rozpraw mieszkańcom Królestwa Polskiego dostaje się od pewnej części prasy rosyjskiej epitet zwolenników protekcjonalizmu.

Z okoliczności też świeżo podjętych zmian w taryfie celnej dzienniki tz. liberalne gwałtownie występują przeciwko dzisiejszej polityce w handlu zagranicznym, domagając się rozluźnienia stosunków i zwrotu ku wolnej wymianie handlowej wyrobów. Zużywa się przytem cała masa argumentów, zaczerpniętych z historji ekonomiki rozmaitych krajów. Ulubionym zaś w takich razach przykładem jest Anglja...

Patrzcie na Anglję—wołają zwolennicy wolności handlu—na jej potęgę ekonomiczną, której źródłem jest właśnie zniesienie ceł ochronnych!

Ponieważ przykładu tego do przesady nadużywają, wypada więc przedewszystkiem wyjaśnić właściwe jego znaczenie.

Czy polityka handlowa Anglji okazuje się rezultatem wywodów teoretycznych, doktryny, czy też jest owocem życia, rozwoju przemysłowego?

Od rozstrzygnięcia tego pytania zależy też odpowiedź na powyższą kwestję celną.

Tak, Anglja hołduje dziś teorjom freetraderskim, lecz jaką drogą doszła do tego?

Historja poucza, iż w ciągu kilku wieków, począwszy od ostatnich lat XVII-go stulecia aż do trzeciego dziesięciolecia wieku bieżącego, Anglja, reprezentowała system ściśle protekcyjny, iż pod skrzydłami tego systemu wyrosła i spotężniała jej potęga przemysłowa. Zaledwie od czasów Adama Smitha stosunki realne zaczęły się układać w ten sposób, iż ramy protekcji celnej już były dla nich zaciasne. Rozwój produkcji wymagał otwarcia nowych rynków zbytu, zamkniętych dotąd przez taryfy opiekuńcze, należało więc uchylić je, rozszerzyć promienie handlu.

I oto powód zwrotu w polityce ekonomicznej.

Upadek jednak protekcjonalizmu rozpoczął się dopiero w r. 1846-ym po skasowaniu praw zbożowych. Taryfa angielska, obejmująca w r. 1815-ym 1,100 artykułów, w r. 1844-ym 424, obecnie zawiera ich tylko 16. Taka jest krótka historja celna Anglji.

Jak widzimy, jest tu najściślejsza konsekwencja i logika—gdyż logika życia, wypadków ekonomicznych. Inauguracja wolności handlowej nastąpiła wówczas, gdy wolność ta okazała się niezbędnym warunkiem życia dla przemysłu angielskiego. Otwórzmy granice wszystkich państw, a Anglja zarzuci je swojemi produktami, przeciwko którym któryż kraj zdoła podnieść i przeprowadzić walkę konkurencyjną!

Słabsze w przemysłowości swojej narody nie mogą oglądać się na pomoc silniejszych, muszą bronić się od ich przewagi, tembardziej gdy losy pchają je także na drogę przemysłową, gdy mogą same rozwijać własną industrję.

Drugim przykładem, na czasie będącym, są znowu Stany Zjednoczone Ameryki północnej. Z powodu ostatniego przesilenia freetraderzy rosyjscy łączą dwa fakty w związek przyczynowy—bankructwa handlowo-przemysłowe z polityką opiekuńczą handlu zewnętrznego. Niestety, i tu struna została przeciągnięta...

Dziś, gdy telegraf przestał już alarmować giełdy wieściami olbrzymich bankructw nowojorskich, przyczyny krachu można zbadać chłodno i rozważnie.

I cóż się okazuje?

Oto, iż przyczyną przesilenia bezpośrednią i najsilniejszą była gorączka budowy sieci kolejowej. Ameryka była dotąd jedynym krajem olbrzymich przedsiębiorstw kolejowych, pomimo krachu w r. 1873-im, pomimo gwałtownego upadku akcyj. Ostatecznie zaś gorączka ta doprowadziła do zupełnej depreciacji akcyj kolejowych, sprowadziła obniżkę taryf do *non plus ultra*, podminowała wielkie interesy, angażując miljardy kraju. Upadek nastąpić musiał...

Lecz jakże dalekim jest związek między tym upadkiem przedsiębiorstw kolejowych i zaszłym w następstwie tegoż krachem a taryfą opiekuńczą stanów!

Zwracając się do stosunków naszych, przyznać wypada, iż doświadczenie i przeszłość ekonomiczna Anglji może dostarczyć dowodu, przemawiającego nie przeciwko cłom ochronnym, lecz właśnie na ich korzyść.

Przemysł nasz jest tak młody i tak słaby jeszcze, iż próba wystawienia go na konkurencję z takim olbrzymem, jak angielski lub niemiecki, zabiłaby niemowlę to w kolebce. Bo i jakież działy produkcji dosięgły już tego stopnia rozwoju technicznego, iż mogą się obejść bez protekcji? Cukrownictwo, kolejnictwo? W istocie, w przemyśle naszym są już pewne grupy, mogące stać o własnej sile, lecz też nikt nie domaga się bezwzględnej dla wszystkich działów przemysłowych ochrony. Taryfa celna powinna być odzwierciedleniem stanu ekonomicznego kraju, zasłaniać jego braki, z pominięciem stron już wyrobionych, słowem dawać poparcie słabym.

Takiej taryfy potrzebuje przemysł zarówno polski, jak rosyjski — a że większość tego przemysłu jest dotąd słabo rozwinięta, więc też i taryfa taka musi być w ogóle opiekuńcza.

Z natury naszych warunków musimy być za protekcją w handlu zewnętrznym, musimy być protekcjonistami!...

Ol.

Panna na wydaniu.

(Sylwetka salonowa.)

Dadzą jej długą suknię i wachlarz do ręki,
Patent z skończonej pensji mama schowa w biurku—
Ułożą w piękny wieniec talenta i wdzięki
I zjawia się nam nowy wraz... anioł na sznurku,
Czyli skreśliwszy skrzydła w pięknem porównaniu—)
W salonowym żargonie: panna na wydaniu.

Wolno jej odtąd chodzić z mamą albo papą
Na rauty i wieczory, zależnie od... torsu
Suknię brać aż pod szyję albo też do gorsu,
Dzielić się z mężatkami w salonie kanapą
I walcować do woli w Fikalskich orszaku,
Co całą mądrość życia noszą w swoim klaku.
A kiedy jeszcze umie płynnie *parle-franse*,
Powiedzą o niej nawet, że „ma wszelkie szanse".
Jeśli do tego jaka babcia albo dziadek
Gdzieś po najdłuższem życiu (daj im Boże zdrowie!...)
Przyrzekli pozostawić jaki taki spadek,
O którym w hypotece, kto ciekaw się dowie—
To ją za „świetną partję" po mieście ogłoszą,
A mamę na gosposię wszystkich balów proszą...

Rozkoszny los!... od rana myśleć do północy
O tem wielkiem, jedynem, oficjalnem szczęściu,
Które im świat łaskawie przeznacza w zamężciu,
A któremu się oprzeć żadna nie ma mocy;
Widzieć się ciągle celem tysiącznych zabiegów
I słuchać komplementa wiecznie odgrzewane,
Mieć gwardję z kawalerskich złożoną szeregów,
W salonie, w wianku dziewic garnirować ścianę
I czekać, czekać, czekać, aż z tych „młodych ludzi"
Wybrany rycerz śpiącą księżniczkę obudzi,—
Po długich oględzinach poznawszy się na niej,
Poda rękę z pierścionkiem, mówiąc: „służę pani!..."

Rozkoszny los!... być cierniem w sercu zacnej mu-[my
I kłopotem biednego ojca jegomości,
Co zamyślony ciężko o życia przyszłości
Monologuje: „Kiedyż za mąż ją wydamy!..."
I senny, jak Morfeusz z słodko-kwaśną miną
Całe noce się snuje za „swoją dziewczyną"
Z balu na raut, a z rautu na wieczór wełniany,
By się zgrywać przy wincie, lub podpierać ściany.

A ta mama!... ta mama, biedna męczennica,
Ze stoicką powagą patrząca ciekawie,
Czy jej anioł konkietę robi, czy zachwyca,
Czy prosto siedzi, tańczy... i marzy na jawie
O zapewnieniu szczęścia dla swego dziewczęcia,
A z oczu jej wyczytasz: „Mam córkę do wzięcia!..."

Córka zaś, jako dobrze wychowana panna,
Musi *savoir-vivre'u* umieć regulamin.
Kontrola zacnej mamy bywa nieustanna,
A „przy ludziach" ją ciągle biorą na egzamin—
I czy bez wszelkiej racji, czy też z daną racją,
Trzeba się popisywać z „piękną edukacją",
Metrom przecież niedarmo papa płacił drogo!...
Choćbyś miała głos pawia—zaśpiewaj niebogo.
Choćby ci brakło słuchu—daremne twe żale,
Musisz młócić Szopena na klawicymbale.

---

pocieszająca myśl, iż i tamta cierpi także! Losy okazały się łaskawemi dla mnie, dały mi ją w ręce... Mogłam ją była zabić, ale byłaby to zbyt lekka kara za długie tortury mego serca. Obrałam inny sposób: co tylko kobieta na udręczenie drugiej kobiety wymyśleć może, wszystkiego tego doznała odemnie moja rywalka...

— Czegoż więc żądasz jeszcze? — spytała chmurząc się Adrasteja.

— Żądam twojej pomocy, o bogini, bo siły moje słabną i nie znajduję już nic, czembym mogła wydrzeć jej jęk z piersi i łzę z oka wycisnąć, a moje dawniejsze łzy i jęki wołają jeszcze o zadosyćuczynienie. Nie jestem nasyconą... Pragnę się mścić, mścić bez końca!

— Niewiasto!—odparła bogini—nienawiść kobiety większą bywa niż moja potęga; jeśli ty sama nie odkryjesz dla niej źródła cierpienia, cóż ja ci poradzić mogę?

Kobieta zamyśliła się przez chwilę — nagle dziki ogień błysnął w jej oku...

— Skłoń wszechwładnego Erosa, aby obudził w jej sercu miłość nową, miłość bez wzajemności... tego mi będzie dosyć.

Nemezys uczyniła ręką znak przyrzekający i odwróciła się ku innym, co się cisnęli jeden przez drugiego. Byli w tym tłumie starcy zgrzybiali, dla których każda myśl mogła być ostatnią, byli dojrzali mężowie, kobiety, dzieci nawet! Wszyscy prawie zionęli przekleństwa. W skargach ich więcej było zaciętości niż bólu, każdy pragnął w dwójnasób dochodzić swojej krzywdy na wrogu, niektórzy domagali się rzeczy wprost niemożebnych, przechodzących granice ludzkiego cierpienia. Znalazł się nawet drżący pod ciężarem wieku starzec, który błagał o zemstę nad cieniem swojego przyjaciela, ponieważ za życia dosięgnąć go nią nie mógł. Ale bogini oparła się temu żądaniu...

— Umarłych ścigać mi nie wolno—rzekła—potężny Zeus prawicą swoją zagradza mi do nich drogę, oni do niego należą...

W końcu, powolnym krokiem zbliżyła się młoda greczynka, piękna jak gdyby dłuto Praksytelesa przesunęło się po jej rysach, a smutna, jak dziewica Niobe płacząca nie dzieci swoich, lecz swoich marzeń i nadziei.

— Cierpienie mówi z twojej twarzy wpierw nim je słowa zdradzić mogą—rzekła do niej Adrasteja—opowiedz mi nieszczęścia twoje, a uczynię wszystko co będzie w mojej mocy, ażeby je złagodzić.

Dziewica oddała dziękczynny pokłon bogini i w te słowa mówić zaczęła:

— Kochałam i byłam kochaną, tak przynajmniej wierzyć mi kazał ten, który był przedmiotem mojej miłości... W świątyni Afrodyty złożyliśmy ofiarę i przysięgę, ale tylko jedno z nas dotrzymać jej miało. Zanim po raz wtóry zakwitły mirty i pomarańcze poświęconego gaju, które na pierwszy nasz uścisk patrzyły, Egrypilos mój porzucił mnie, jak się porzuca z ręki zwiędły kwiat, którego woń i barwy straciły już swój urok. Jam przecież nie była zwiędłą i święty ogień Afrogenei z jednaką zawsze siłą płonął w moich oczach! Ale porzucił mnie i jakby niedość było tego bólu, dołączył do niego zniewagę, bogatemi dary chcąc mi moją miłość i przeniewierstwo swoje zapłacić... Wyrzekłam się była dlań wszystkiego, poświęciłam mu wszystko, teraz nie zostało mi nic prócz złamanego życia, z którem nie wiem co począć i wspomnień, które są dla mnie katuszą...

— Wielką jest krzywda twoja — rzekła Nemezys—złotowłosa córa Kroniona zalecała mi nieraz, abym dla tych, co boskie jej prawo znieważają, bez litości była. Jakiejże kary żądasz dla zdrajcy? Choćbyś najsroższej pragnęła, zaraz mu ją wymierzę...

Nieopisany wyraz bolesnego zadowolenia rozlał się po twarzy dziewicy...

— Bogowie niechaj mnie strzegą od wszelkiej ku niemu złości—odparła.—Z mojej chęci nigdy go nic złego nie spotka. Ale jeżeli złowrogie fatum zawisnąć ma nad jego głową, jeżeli spadnie na niego nieszczęście, o! wtedy bogini wyświadcz mi jedną łaskę: niech pomoc, którejby potrzebował, odemnie mu przyjdzie, niech ta ręka moja, którą odepchnął, zagoi jego rany, niech wdzięczność dla opuszczonej kochanki ugryzie go w serce, a ja niechaj mu rzucę w twarz jego podziękę, gdyby mi śmiał dziękować, i to będzie moja Nemezys!

Wszyscy w tłumie spojrzeli ze zdziwieniem na mówiącą...

Pierwszy raz tego rodzaju prośbę słyszeli zaniesioną do tronu boskiej mścicielki.

Ale ona, odgadłszy snać ich myśli, podniosła się i rzekła:

— Zaiste, ta dziewica mścić się umie... albowiem nic bardziej nie boli, aniżeli dobrodziejstwo wyświadczone krzywdzicielowi przez pokrzywdzonego!

Hajota.

Musisz wiedzieć co wolno, a co nie uchodzi—
Panna, co wie zawiele—swej opinji szkodzi!..
Z obowiązku naiwną musisz być i głuchą,
Gdy ci to albo owo czasem wpadnie w ucho,
A jak żyć i co zrobić w ciężkiej życia próbie
Masz odrazu zrozumieć—nazajutrz po ślubie.
I choć cię nigdy na to przecież nie kształcono,
Musisz być dobrą matką, gospodynią, żoną.
A w tej najszlachetniejszej u kobiet ambicji—
Zawdzięczać wszystko potem tylko... intuicji.
Abyś nie naruszyła praw dobrego tonu,
Musisz być piękną lalką w gablotce salonu.
A mężczyźni?... ach oni nie mają pojęcia
Co to za nudna rola być—panną do wzięcia!..

n.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= *Pet. wied.* donoszą, iż w sferach prawodawczych powstała myśl opracowania przepisów o prawie własności włościańskiej; pomiędzy innemi ma być postanowionem, iżby ziemie, nabyte przez włościan za pośrednictwem nowootwartego banku włościańskiego, nie mogły być sprzedawane osobom, do danej gminy nie należącym.

= *Now. wr.* dowiaduje się, iż wyższym władzom administracyjnym złożono projekt organizacji towarzystw straży ogniowych we wszystkich wsiach oraz projekt nauczania włościan sposobów gaszenia ognia.

= Na wykonanie reformy więzień rada państwa wyznacza sumę 500,000 rs. rocznie; odnośne roboty będą rozpoczęte w jesieni r. b.

= Departament ceł ministerjum skarbu wyjednywa podwyżkę płac dla wszystkich urzędników wydziału celnego, szczególnie zaś dla portowych i przygranicznych, których utrzymanie jest dziś stanowczo niewystarczającem; podwyżka ta ma na celu ukrócenie nadużyć, jakie dzieją się obecnie w portach i punktach granicznych, jedynie z powodu niskich płac urzędników.

= Nowa ustawa wekslowa przed ostatecznem zadecydowaniem ma być jeszcze roztrząśniętą przez specjalną komisję rady państwa.

= W ostatnim numerze *Zbioru praw i rozporządzeń rządowych* wydrukowane zostało ostatecznie zatwierdzone postanowienie rady państwa, wprowadzające do Królestwa Polskiego ustawę stemplową, obowiązującą w Cesarstwie i ustawę podatku spadkowego.

= Według nowozatwierdzonych etatów sześcioklasowych progimnazjów męskich, nauczyciel religji pobierać będzie za 11 godzin w tygodniu 720 rs. rocznej pensji, nauczyciel języka polskiego za 12 godzin 600 rs., cały zaś etat progimnazjum wynosi 14,550 rs.

= Wydane zostały nowe przepisy dla czytelni publicznej przy uniwersytecie warszawskim.

= Siedmnaście kas groszowych, istniejących przy ochronach w Warszawie i na Pradze, wydało w pierwszym kwartale r. b. 889 nowych książeczek, na które, tudzież na dawniejsze, złożono rs. 15,761 kop. 30. Pomienione kasy na żądanie 561 uczestników wypłaciły rs. 2,175 kop. 45, przelały zaś na procent do kasy oszczędności rs. 12,702 kop. 40. Od założenia kas groszowych w r. 1861-ym miały one uczestników 33,788, którzy złożyli sumę rs. 443,463 kop. 19, z której zwrócono 24,688 uczestnikom ubyłym oraz czynnym dotąd rs. 70,926 kop. 82, przelano zaś do kasy oszczędności sumę rs. 354,619 kop. 39 1/4, pozostało w kasach groszowych na bieżące wypłaty dla 8,100 uczestników 2,831 rs. 83 kop. oraz na książeczkach depozytowych rs. 5,185 kop. 15, razem rs. 8,016 kop. 98.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 4 ej po południu, odbędą się na polu mokotowskiem czwarte wyścigi konne wiosenne (dodatkowe).

= W dniu 2-im lipca r. b. odbywać się będzie w seminarjum włocławskiem egzamin aspirantów do stanu duchownego.

= Z Piotrkowa dochodzi nas żałobna wieść o zgonie Józefa Russockiego, b. naczelnika powiatu olkuskiego, b. oficera wojsk polskich.

= Z teatru i muzyki.

* Dziś w teatrze Wielkim odśpiewaną będzie wspaniała opera Wagnera „Tannhäuser".

* W przyszłym tygodniu wznowiony zostanie dramat Wł. Okońskiego „Piękna".

* Za dni kilka rozpocząć się mają próby pamięciowe z komedji Ohneta „Właściciel kuźnic".

* Tamberlick spodziewany jest w Warszawie w pierwszych dniach przyszłego miesiąca.

= Zabytki.

Zubożała rodzina z Wołynia postanowiła wystawić na sprzedaż wspaniałą szklaną zastawę, pozostałą jej z dawnych lepszych czasów...

W serwisie tym znajdują się cztery karafki, przedstawiające głowy Augusta II-go, Batorego, Korybuta i króla Jana.

Wszystkie sztuki w liczbie 72 mają herb familijny.

= Dobre informacje.

Czasopismo *Ausland* zapewnia, iż zachodnia część Królestwa tak jest zgermanizowaną, iż może być uważana za niemiecką...

„Obywatele synów swoich posyłają za granicę, gospodarstwa prowadzą na wzór szląskich, a lud mówi po niemiecku."

Winszujemy dobrych informacyj!

= Bilety powrotne.

Koleje wiedeńska i bydgoska zaprowadzają od jutra dla osób wyjeżdżających do Skierniewic oraz stacyj i przystanków pośrednich nową tak zwaną dogodność.

Dogodność ta polega na tem, iż można będzie za opłatą zwykłej ceny przypadającej za jazdę tam i napowrót, bez żadnej obniżki, kupować bilety powrotne, ale z obowiązkiem powrócenia koniecznie tego samego dnia.

Pasażer, korzystający z tego udogodnienia, uwalnia się zatem jedynie od kłopotu z kupowaniem biletu w chwili powrotu, ale za to w razie zasłabnięcia, spóźnienia się na pociąg lub interesu uniemożebniającego powrót tego samego dnia, traci całą kwotę za podróż powrotną opłaconą.

Jest to więc zarazem udogodnienie w niepotrzebnem wyrzucaniu pieniędzy...

= Na Bielany!

Przez dni trzy, tj. jutro, w poniedziałek i wtorek, pomiędzy Warszawą a Bielanami i z powrotem będą kursowały statki parowe.

Wieczorem statki mają być oświetlone światłem elektrycznem.

Wskutek tego przez jutro i pojutrze przerwaną zostanie komunikacja statkami pomiędzy Warszawą a Płockiem i pomiędzy Sandomierzem a Nową-Aleksandrją (Puławami).

= Dla chleba!

Artyści-malarze zamieszkali w mieście naszem nie mają sposobności zarabiania na utrzymanie, zwłaszcza, jeżeli są żonaci i dzietni.

Dowodem tego fakt, iż kilku z nich wpisało się do cechu malarzy pokojowych oraz znaków i szyldów.

W liście cechowej spotykamy nazwiska takich, którzy odbywali studja w Krakowie, a nawet w Monachjum i niekiedy prace swoje wystawiają na wystawach obrazów.

Chociaż są to artyści *minorum gentium*, przecież zawsze adepci sztuki, która nie powinna mieć nic wspólnego z rzemiosłem...

Z drugiej jednak strony uczciwa praca nikogo nie wstydzi!

= Nasi czerwonoskórzy.

Na ulicy Pańskiej znajduje się piekarnia, której komin wyniosły, pomimo siatki jaką niedawno otoczono jego ujście, zatruwa powietrze a więc i życie sąsiadom.

Wspominamy o tem tylko nawiasem, gdyż w tej chwili nie chcieliśmy pisać żadnego memorjału *ex re* tego komina.

Tym razem idzie nam o okna od piekarni, wychodzące wprost na ulicę...

Zasłonięto je przed niejakim czasem siatkami metalowemi dość przezroczystemi ale zawsze rzucającemi pewien cień na tajemnice wnętrza.

Panom czeladnikom piekarskim snać nie na rękę były te siatki, gdyż porobili w nich wielkie, niby przypadkowe otwory.

Obecnie z nastaniem pory letniej i to im okazało się niedostatecznem, więc otwierają okna i wdzięki swoje śladem synów i cór „Żółtego dymu" wystawiają na widok przechodniów i sąsiadów z przeciwnej strony ulicy, w obłokach „szarego dymu", który się wydobywa z wyż wzmiankowanego komina...

Gdy jednak czerwonoskórzy z Nebraski nagość swoją pokrywali przynajmniej artystycznie wykonanemi rysunkami, którym ze stanowiska estetyki indyjskiej nic zarzucić nie było można, pp. czeladnicy pokazują swoje od gorąca również zaczerwienione ciało bez żadnej podobnej ozdoby.

Zachodzi pytanie czy nie należałoby pp. czeladnikom ze względów moralno-obyczajowych postawić alternatywy: albo niech się poddadzą operacji tatuowania, albo niech raczą się powstrzymać od wystawiania na widok publiczny swoich nieilustrowanych a obnażonych torsów...

= Ciekawe?

Od pewnego czasu po prywatnych mieszkaniach kawalerów i w ogóle ludzi nieżonatych lecz zamożnych krążą młode francuski rekomendujące się jako „guwernantki bez miejsca" i proszące ze względu na położenie o... jałmużnę!

Gdy jednak kto wyśle im datek przez służącego, jak to zrobił jeden z naszych znajomych mieszkający na Długiej, awanturnice rzucają pieniądze i trzaskają drzwiami, mówiąc, iż nie tego się spodziewały!...

W potrzebie odzywają się po polsku i choć z widocznym cudzoziemskim akcentem.

Ciekawe!

= Gitarzyści.

W szeregu „artystów podwórzowych" pojawili się trzej gitarzyści włoscy.

Ubrani w fantastyczne stroje, produkują się z tercertem gitarowym, zbierając obficie drobną monetę.

Jak na podwórzowych grajków, gitarzyści grają dość poprawnie.

= Kaprysy losu.

Dziwne bywają czasem koleje ludzkie.

Pan ***, człowiek zamożny, zajmował przed dwoma laty w jednej z tutejszych instytucyj prywatnych wybitne stanowisko.

Mając znaczne fundusze i dobrą płacę, prowadził życie wesołe, należał do t. z. złotej młodzieży, spędzającej czas tylko na pohulankach i zbytkach i... zaniedbywał obowiązki służby.

Tolerowano to przez czas jakiś, następnie dano mu dymisję.

Zaczął szukać nowej posady, ale gorszej od tej jaką zajmował przyjąć nie chciał, a tymczasem nie spuszczał z tonu i żył wesoło po dawnemu.

Fundusze wyczerpały się szybko...

Zostawszy bez grosza byłby pierwsze lepsze miejsce przyjął, ale czasy się pogorszyły i żadnej posady nie mógł znaleźć.

Z rozpaczy zamiast szampana zaczął pić... alembikówkę.

Zdawało się, iż na tej drodze upadnie zupełnie, podtrzymywała go jednak nadzieja, iż fortuna jeszcze się doń uśmiechnie.

I rzeczywiście uśmiechnęła się.

Umarł wuj jego, człowiek bogaty i bezdzietny, zapisał mu cały majątek.

Dziś p. *** posiada piękny majątek ziemski wartujący przeszło 90,000 rs. i pomimo dostatku żyje bardzo przykładnie, a nawet skromnie.

Nauka w las nie poszła...

= W zakładzie fotograficznym.

W dniu wczorajszym do jednego z zakładów fotograficznych przyszła gromadka włościan różnej płci i wieku, w liczbie 13-tu osób.

Najstarszy chłopek, zapytany przez właściciela czego potrzebują, pokłonił się do ziemi i powiedział:

— Chcemy coby nas pan namalował, bo to moje dzieci i wnuki, a ja jestem Łukasz Więciorz z Marek.

— Kiedy to będzie kosztować dużo pieniędzy— rzecze fotograf, nie bardzo ufając w zamożność włościanina.

— Niech ta kosztuje co chce, mnie stać na to, a jużeśwa tak uradzili—powiada z determinacją chłopek, wydobywając z jakiegoś zawinięcia sporą paczkę banknotów.

Na taki argument fotograf nie mógł nic odpowiedzieć i zaprowadził całą gromadkę do altany.

Łukasz Więciorz żądał, aby zdjęto wszystkich razem, a potem każdego z osobna.

Woli chłopka zadosyć uczyniono, i przez kilka godzin fotografowano rodzinę Więciorza.

Kolonista się skrzywił, kiedy mu wyliczono, że wszystkie fotografje kosztować będą 210 rs.

— Możecie teraz dać połowę, a przy odbiorze resztę dopłacicie—powiada fotograf.

— Wolę wszystko odrazu—rzecze Więciorz, wyliczając na stół całą należność.

Przydałoby się pp. fotografom więcej podobnych gości!...

= Obłąkany podporą rodziny.

Rodzina Z., zamieszkała na Powiślu, a składająca się z trzech niemłodych już kobiet, ma brata dotkniętego nieuleczalną chorobą umysłową.

Obłąkany nie je wszakże chleba darmo; cały dzień od rana do wieczora siedzi on przy pracy około wyrobu wielkich tekturowych pudeł, chętnie nabywanych przez rozmaite sklepy.

Jakkolwiek roboty dokonywa machinalnie, niemało on jednak przyczynia się do utrzymania matki i sióstr również pracujących fizycznie.

= Przykry wypadek.

Przed kilkoma dniami państwo S. byli z wizytą u swoich krewnych pp. K., mieszkających na Marszałkowskiej.

Dwie dziewczynki S. były niezmiernie uradowane z odwiedzin, albowiem swojej rówienniczki ma-

łej K. nie widziały już od kilku miesięcy, ponieważ dziewczątko chorowało na szkarlatynę a następnie błonicę i znajdowało się już na progu śmierci.

Dzieci, bawiąc się w oddzielnym pokoju, słuchały opowiadania ex-pacjentki o przykrej bardzo kuracji.

— Wiecie co, może się zabawimy w doktora?— proponuje mała Kazia K.

Propozycja zostaje przyjętą...

Kazia dla lepszego efektu bierze pędzelek z pudełka i krewniaczkom swoim wkłada do ust udając, iż pędzluje tak jak to czyniła mamusia.

Właśnie na tę chwilę zabawy weszła pani K.

Pędzelek natychmiast dzieciom odebrała, nie przypuszczała jednak żadnych groźnych następstw.

Tymczasem małe S. na drugi dzień silnie zachorowały, skarżąc się na ból gardła...

Wezwany lekarz stwierdził zapalenie dyfterytyczne.

Obie dziewczynki znajdują się w wielkiem niebezpieczeństwie.

Nie ulega wątpliwości, iż zarazek błonicy udzielił się z pędzelka.

= Fatalna kąpiel.

W dniu wczorajszym na Pradze Hersz G., znajdując się w miejscu ustępowem, wskutek złamania się podłogi wpadł w dół dość głęboki.

Wydobyto go żywego, ale w stanie bezprzytomnym.

Właściciel posesji za niedbałe utrzymywanie ustępów pociągnięty został do odpowiedzialności sądowej.

= Niewiadomy powód.

Do szpitala praskiego przywieziono ze wsi Targówka Otylję J., mocno poranioną.

Chora, nie odzyskawszy przytomności, niebawem żyć przestała.

= **Wypadki.** Antoni J., w bójce z Janem P., uderzył go kijem w głowę tak silnie, iż spowodował nadwerężenie kości; nieprzytomnego odwieziono do szpitala praskiego.—Na Wolskiej w posesji Z. spadł z huśtawki Czesław D., 14-letni chłopiec, i złamał nogę. — Na Złotej Józefa L., najechana przez wóz roboczy, zranioną została niebezpiecznie dyszlem w głowę.—Na Nowolipiu pod nrem 31 w stajni zapaliło się siano; ogień ugasili mieszkańcy.

= Wizytacja.

Gaz. kiel. donosi, iż w dniu dzisiejszym spodziewanym jest w Kielcach ks. biskup sandomierski.

JE. podąża na wizytację kościoła w Piekoszowie i Mniowie.

= Cukrownia sieradzka.

Niedawno donosiliśmy, iż w Sieradzu powstać ma fabryka mączki cukrowej.

Obecnie o projekcie tym odbieramy bliższe szczegóły.

Cukrownia potrzebuje 2,000 morgów do plantacji buraków, głównie z okolic Sieradza, Błaszek, Złoczewa i Zduńskiej woli.

Przedsiębiorca i właściciel budującej się cukrowni wystosował do właścicieli ziemskich okólnik, w którym wyłuszcza warunki proponowanego zakładu wzajemnego.

Według tych warunków, fabryka płacić ma producentom za korzec 300-funtowy buraków dostawionych franco do fabryki w Sieradzu, cenę normalną minimalną po rs. 1 k. 10, a z odstawą do składów w Błaszkach, Złoczewie lub innych około 20 wiorst szosą odległych, po kop. 75.

Cenę tę fabryka sieradzka zobowiązuje się wypłacać gotówką, zaraz przy odstawie buraków, nadto zaś, w zamian za zrzeczenie się wszelkich zaliczek, plantatorowie będą mieli stosunkowy współudział w zwyżkach ceny mączki cukrowej, o ile cena ta podczas kampanji notowana będzie wyżej nad cenę minimalną po rs. 3 za kamień 24-funtowy.

Ponieważ zaś cena minimalna korca buraków równa się około $^1/_3$ ceny kamienia mączki w Warszawie, w tym więc stosunku, o ile ceny mączki przeciętnie przez czas kampanji okażą się wyższemi, o tyle $^1/_3$ część z tej zwyżki nad rs. 3 za kamień, fabryka dopłaci w kwietniu dodatkowo, jako tantjemę z ceny cukru.

Natomiast plantatorowie obowiązują się dostarczać buraków przez lat 5 bez wszelkiej zaliczki.

= Trufle krajowe.

Bialski korespondent nasz pisze co następuje:

„Niedawno miałem sposobność dokonać ciekawego odkrycia...

We wsi Rokitno, w powiecie konstantynowskim, stały przed karczmą podwody ze skrzyniami, zwykle u nas używanemi do przewózki ziemniaków.

Tym razem skrzynie były naładowane grzybami, znanemi pod nazwą „smardze”, a w języku ludowym „ufnale”.

Ponieważ rodzaj ten grzybów wszędzie jest u nas rozpowszechniony i do żadnego użytku niezdatny, choć nieszkodliwy, wielki więc ich transport bardzo mnie zaciekawił.

Wątpliwość moją wyjaśnił arendarz miejscowy, tłumacząc, iż on to właśnie trudni się dostawą tych grzybów do Prus, gdzie preparują je na trufle.

Zbadałem jeden okaz i w istocie przekonałem się z aromatu o bliskiem pokrewieństwie smardzów z kosztownym smakołykiem.

Jeżeli zaś niemcy mogą z nich w taki sposób korzystać, czy nie wypadałoby, iżbyśmy ich w tym przemyśle zastąpili?”

= Niszczenie lasów.

Z gubernji wołyńskiej dochodzą nas wieści następujące:

„Niszczenie lasów nigdzie chyba nie dosięgło takich rozmiarów jak na Wołyniu.

Jadąc koleją brzesko kijowską, można spotkać przestrzenie leśne zupełnie zniszczone i tylko w takich dobrach, jak Sławuta, Ołyka i Klewań, da się jeszcze znaleźć gospodarstwo racjonalne.

O nieoględności właścicieli aż nadto wiele przekonywa faktów.

W jednym np. majątku w środku pól znajdowała się przestrzeń zarośnięta krzakami, będącemi smutną resztką lasu.

Usłużny spekulant doradzał właścicielowi wycięcie krzaków i wykarczowanie ziemi, przyczem za pierwsze ofiarował rs. 300.

Na to jednak nie zgodził się technik leśny, sprowadzony niedawno z Królestwa, który żądał ceny według szacunku.

I cóż się pokazało?...

Oto krzaki warte były rs. 3,000.

W majątku, o którym mowa, poręby leśne dały w roku ostatnim 13,000 rs. dochodu, a po sprowadzeniu technika i przeszacowaniu poręb — dały rs. 20,000.

Powinno to być przestrogą dla właścicieli, iżby nie sprzedawali lasów bez uprzedniego przeszacowania ich drzewostanu.”

= Podpalenia.

Z Mińska litewskiego korespondent nasz pisze co następuje:

„W powiecie nowogrodzkim wywieranie zemsty za pomocą podpalania znajduje się na porządku dziennym.

Kłótnia włościan pomiędzy sobą lub nieporozumienie włościan z obywatelem ziemskim — zawsze grożą pożarem.

Ostatniemi czasy prawdopodobną ofiarą tej barbarzyńskiej zemsty padł p. G.

Pożar, powstały, jak się nie bez pewnych podstaw domyślają, z podpalenia, zniszczył mu nietylko kilka zabudowań gospodarskich, lecz i pozbawił całego prawie inwentarza żywego.

Z bydła nie uratowano ani jednej sztuki.

Straty ztąd wynikłe na tysiące można obliczać, gdyż samego bydła zginęło w ogniu przeszło 70 sztuk.

Niestety, nie jest to wypadek odosobniony!...”

ZE ŚWIATA.

× **Jakób Bołoz Antoniewicz,** b. prezydent sądu krajowego w Krakowie, mąż powszechnie szanowany, zmarł w tych dniach w Karlsbadzie.

× **Polacy w Paryżu** wnieśli podanie do p. Ferry, prezesa gabinetu francuskiego, w którem proszą o cofnięcie powziętego przez rząd zamiaru zajęcia na własność miejską kościoła Wniebowzięcia N. M. P. W kościele tym od lat 40-tu odbywały się nabożeństwa dla bawiących w Paryżu polaków, z kazaniami polskiemi. Ze szczupłych środków polskich mieszkańców Paryża utrzymywanym był przy kościele kapelan polski. Z tych powodów petenci proszą o nieodbieranie im tej świątyni. Czy rząd francuski uwzględni tę prośbę, jest rzeczą bardzo wątpliwą...

× **Za górami.** *Germania* donosi, iż w Paderbornie zmarł bez żadnych cierpień Onufry Klimontowicz, b. reformat, przed laty kilkunastu sekularyzowany. Pochodził on z Prus wschodnich, żył lat 97. Od 14-go roku życia ś. p. Onufry był już przy klasztorze, służył ołtarzowi 72 lata...

× **Nestor artystów niemieckich,** Teodor Wilhelm Achtermann, znakomity rzeźbiarz, zmarł w Rzymie w 84-ym roku życia. Wykształcony w szkole Szadowa i Raucha, przebywał Achtermann od r. 1839-go nad Tybrem.

× **Profesor Jäger,** znany uczony, szukający duszy to w powonieniu, to w wyziewach i t. d., nie daje się zbić z tropu pomimo ciągłego śmiechu, jaki wynalazkom jego wtóruje. Wiadomo, iż w czasach najnowszych wprowadził do medycyny jakieś pigułki z włosów ludzkich, mające, podług niego, działać bardzo dobrze. Obecnie radzi rozpuszczać takie pigułki w napojach, mianowicie w winie i w piwie, celem złagodzenia ich siły... Pigułki z włosów kobiet zdrowych, zmięszane z winem, łagodzą jego moc i potęgują smak. Profesor Jäger poprosił o... patent i dla tego swojego najnowszego wynalazku.

× **Czarną bandę,** podobną do petersburskiej, ujęto w tych dniach w Berlinie, wskutek usilnych starań jednego z młodszych oficerów policji. Jak nad Newą, grasowała przez długie lata i nad Spreą dobrze zorganizowana szajka graczów, oszustów, fałszerzów weksli i uwodzicielów nieletnich bogaczów. Jegomoście ci ukrywali się długo przed okiem policji, zastawieni solidarnością złodziejską. Dopiero w najnowszych czasach, gdy się między starą gwardję weisnęło kilku nowicjuszów, rozpoczęła się karność związku. Dowódcy umknęli jednak jeszcze w sam czas za ocean. Pochwycono tylko „artystów“ drugorzędnych.

× **Jan Richepin,** najskrajniejszy naśladowca naturalizmu Emila Zoli, gorący wielbiciel i przyjaciel Sary Bernhardt, należy obecnie do tych autorów francuskich, o których ludzie bardzo wiele mówią... Pisze on i robi co chwila coś takiego, co się nadaje do dysputy. Niedawno temu poruszył umysły, zachwycając jednych a oburzając drugich, tomikiem poezyj rozmyślnie bluźnierczych, zwróconych przeciw Bogu, a obecnie zamierza odbyć po Anglji podróż artystyczną, jako deklamator, wybrawszy sobie do tego „Otella“. Richepin, kędzierzawowłosy, grubowargi, wygląda podobno sam jak prototyp Otella...

× **Oprócz Marji Colombier,** autorki rozsławionego pamfletu p. t. „Sarah Barnum“, skazał sąd paryski i p. Gaillet, autora odpowiedzi na powyższy pamflet, równie ohydnej ramoty p. t. „Marie Pigeonnier“, jako też jej wydawcę, p. Leopold, na 3 miesiące więzienia i 1,000 franków kary

× **Tryumf telegrafu.** Wydawca angielskiego czasopisma *The Thelegraphist* nie chciał wierzyć, aby telegraf mógł pełnić swoją służbę dokładnie na bardzo wielką odległość. Aby się o tem przekonać, udał się na główną stację londyńską i telegrafował naprzód do Odessy, następnie do Teheranu i Agry. W końcu połączono Londyn z Kalkutą i nawet na tę odległość, wynoszącą 11,000 kilometrów, odpowiedział telegraf zupełnie wyraźnemi znakami.

× **Uwięziony za uczciwość.** W jednym z tramwajów rzymskich zostawił ktoś torbę napełnioną złotem. Konduktor ujrzawszy zgubę oddał ją natychmiast pasażerowi siedzącemu najbliżej owej torby. Odbiorca wziął worek, otworzył go, wyjął zeń kartę wizytową i podając ją konduktorowi, wyrzekł: „zgłoś się pan jutro do mnie po nagrodę“. Gdy się uczciwy konduktor stawił nazajutrz pod adresem wskazanym, zastał zupełnie innego człowieka, który, wysłuchawszy całą rzecz, kazał znalazcę natychmiast aresztować, oskarżając go o kradzież. Sprawa wyjaśniła się wkrótce... Owym odbiorcą torby był sprytny rzezimieszek, który, stawszy się niespodzianie panem fortuny, nie stracił przytomności, lecz odegrał rolę właściciela zguby z dobrze udaną zimną krwią...

× **Na kapitolu waszyngtońskim** postawiono pomnik Muklenbergowi, pierwszemu mówcy parlamentarnemu oswobodzonej w zeszłym wieku Ameryki.

× **„Aregon“,** nowy parowiec, odbywa podróż z Europy do Ameryki w przeciągu 6-iu dni i 15-tu godzin. Jest to obecnie najbardziej hyży okręt, gdyż „Alaska“, uchodzący dotąd za najpośpieszniejszego oceanomierza, potrzebował do przebycia Atlantyku 7 dni 3 godzin i 37 minut.

× **Americana.** Mister Dresseur, redaktor pisma *Record*, wychodzącego w Filadelfji, sprzykrzywszy sobie ciągłe kąsanie much, które mu w pracy przeszkadzały, postanowił małe, skrzydlate stworzonka ułaskawić... Po długich usiłowaniach udało mu się podobno nakłonić muchy do spokojnego zachowywania się. Siadając do pracy, daje Dresseur muchom jakiś znak, wtedy nadbiegają wszystkie natychmiast i usadawiają się na jego ogromnym nosie... Gdyby się dresura p. Dresseura okazała i podczas gorących dni lipca skuteczną, wtedy ma redaktor zamiar wnieść... o patent dla swojego wynalazku!

× **Zdania.** Miłość jest fatalnością. Kto jej ujdzie za młodu, ulegnie jej na starość. Gdy Wenus nie jest gwiazdą poranną, staje się gwiazdą wieczorną.

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

Dla najbiedniejszych.

L. i B. rs. 8 kop. 10.

Na kolonje letnie.

J. E. rs. 1.

Dla biura informacyjnego o nędzy wyjątkowej.

W. N. rs. 1.

Na szpital ewangelicki.

N. N. rs. 2.

— Weronika S. składa dla biednych kop. 50, jako karę za nieposłuszeństwo.

— Rs. 2 kop. 55, jako rezultat nieskończonej partji preferansowej na Nowej Pradze, przeznaczam dla biura nędzy wyjątkowej. *J. B.*

— W rocznicę śmierci ś. p. Józefy Jałbrzykowskiej, proszę przyjąć rs. 10 na wpisy dla niezamożnych uczniów.

— M. M. składa kop. 55, przegrane w karty w wagonie w dniu 29-ym b. m., dla wstydzących się żebrać.

— Dnia 30-go b. m., jako w dzień imienin ś. p. Feliksa Smoleńskiego, ciotka składa dla najbiedniejszych rs. 2.

— *A. n.* Rs. 200, należność mą odebraną od p. Juljana S., przeznaczam na wpisy dla niezamożnych uczniów i takowe przy niniejszem przesyłam. *Adolf Pepłowski*, adwokat przysięgły.

Nekrologja.

† Ś. p. Jan Aleksander **Baumgart**, po długiej i ciężkiej chorobie, przeniósł się do wieczności w Lindewiese, dnia 25 maja r. b., przeżywszy lat 27, syn zmarłego przed kilku laty Jana i Pauliny z Meisnerów małżonków Baumgart. Pozostała w głębokim smutku matka z siostrami i szwagrami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 1 czerwca, w niedzielę, o godzinie **5-ej** po południu, z dworca kolei warszawsko-wiedeńskiej, na cmentarz ewangelicko-augsburski. —1817—

† Ś. p. Czesław **Wdziekoński**, b. sędzia śledczy, wieku lat 33, zmarł dnia 30 maja r. b. Pozostała żona i matka zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie w dniu 1 czerwca, o godzinie **1 i pół** po południu, na cmentarz powązkowski. —1819—

† Ś. p. Petronella z Mazurkiewiczów **Grymowska**, obywatelka m. Warszawy, opatrzona św. sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, w 82 roku życia przeniosła się do wieczności dnia 30 maja r. b. Pozostałe dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu nr 5 przy ulicy Kruczej, na cmentarz powązkowski, w dniu 2 czerwca, o godzinie **4-ej** po południu, odbyć się mające. —1822—

† Ś. p. Jan **Bonnet**, radca prokuratorji w Królestwie Polskiem, w dniu 27 maja r. b. zmarł w Frankfurcie nad Menem, przeżywszy lat 42. Pozostała matka i brat zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 2 czerwca, w poniedziałek, o godzinie **6-ej** po południu, z dworca drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej na cmentarz powązkowski. Oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą. —1823—

† Ś. p. Karol **Tyzler**, przeżywszy lat 69, zakończył życie dnia 31 maja r. b. Pozostała córka wraz z siostrą, zięciami i wnukami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 3 czerwca, we wtorek, o godzinie **4-ej** po południu, z kaplicy przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania. —660—

† Ś. p. Janinka **Walęcka**, córka Ignacego i Zofji z Goljanów małżonków Walęckich, preżywszy 8 miesięcy, po krótkiej chorobie, dnia 30 maja r. b. powiększyła grono aniołków. Wyprowadzenie zwłok z pod nru 4 przy ulicy Białej na cmentarz powązkowski nastąpi dnia 1 czerwca, w niedzielę, o godzinie **4-ej** po południu; o czem stroskani rodzice podają do wiadomości krewnych, przyjaciół i znajomych. —1824—

† Ś. p. Michał **Kaczorowski**, emeryt i obywatel miasta Warszawy, przeżywszy lat 52, zmarł dnia 30 maja r. b. Pogrążona w smutku żona zaprasza krewnych, kolegów i znajomych na nabożeństwo w niedzielę, dnia 1 czerwca, o godzinie **9-ej** zrana, w kaplicy kościoła Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie i na wyprowadzenie zwłok z tejże kaplicy i tegoż dnia, o godzinie **4 i pół** po południu, na cmentarz powązkowski. —1825—

† Dnia 3 czerwca, we wtorek, o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się w kościele św. Andrzeja (pp. kanoniczek) plac Teatralny, nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Kaliksta **Potkańskiego**, jako w rocznicę śmierci. 1805

Z Cesarstwa.

Petersburg 28 go maja.—Z Aschabadu telegrafują, że ks. Dondukow-Korsakow w d. 25-ym maja przybył tam szczęśliwie z Merwu.

Petersburg 28-go maja. — *Petersburskija wiedomosti* powtarzają otrzymana przez gazetę *Times* w drodze telegraficznej z Kalkuty wiadomość, że administracji rosyjskiej w Merwie udało się wziąć do niewoli Kadżarchana, naczelnika partji nieprzyjaznej Rosji w oazie Merwu.

Petersburg 28-go maja. — Londyński telegram *Ajencji północnej* przyniósł wiadomość o złożonem w izbie gmin przez lorda Fitzmaurice oświadczeniu, że obecnie prowadzi się z Rosją wymiana myśli w przedmiocie granic rosyjskiej, perskiej i afgańskiej, ale że układy nie doszły jeszcze do tego stadjum, w któremby można już zakomunikować izbie cokolwiek o ich charakterze. Poseł angielski w Teheranie donosi, że według wiadomości z Saraksu, jedzie tam rosyjski głównodowodzący w celu zajęcia terytorjum na prawym brzegu Herirudu i oddania go turkomanom merwskim.

Petersburg 29-go maja.—W przeglądzie prasy rosyjskiej *Echo* pisze: „Zapadł już ciężki wyrok nad siedmdziesięcioletnim starcem, jednym z najbardziej utalentowanych pisarzy europejskich; zamilkły protestujące głosy zagranicznych i polskich organów prasy; ucichły nareszcie namiętności rozbudzone przez ten sensacyjny proces i jakby się zdawało powinny potem nastąpić cisza i spokój. Nawet organa prasy ze swojego położenia nieprzyjaźnie usposobione dla Kraszewskiego, przestały już miotać gromy i pioruny nad głową stojącego nad mogiłą genjalnego starca. I jak bo zresztą napadać na człowieka, który poniósł więcej niż surową karę za przestępstwo niewyjaśnione nawet dostatecznie w rozprawie sądowej. Szło tu o stare rachunki, jak słusznie robi uwagę jedna z angielskich gazet, o stare grzechy Kraszewskiego względem narodu niemieckiego, o grzechy natury czysto literackiej, nie zaś politycznej, za które musiał odpowiadać przed sądem lipskim. Tem wiecej, że i co do listu ks. Bismarka wszystkie organy prasy zagranicznej wyrażają powątpiewanie o prawdomówności, gdyż takowy jest oparty na doniesieniu nieznanych ajentów tajnej policji. Ale okazuje się, że to uciszenie nie daje właściwie zasnąć p. Muraszce, który zamieścił w *Moskowskich wiedomostiach* kompletny akt oskarżenia przeciw polskiej *sprawie* w ogólności, a przeciw Kraszewskiemu w szczególności. Szanowny publicysta p. Muraszko był osobiście w Paryżu, gdzie mu się zdarzyło słyszeć otwarte rozmowy polskich emigrantów o sprawach ich kraju. Wysłuchane w ten sposób rozmowy zgrupował w jedną całość i dał jej tytuł „o nowem tajnem polskiem stowarzyszeniu", z którego wyjmujemy parę perełek, świadczących o niepospolitej *przenikliwości* i talencie obserwacyjnym autora. „„W następne dni, pisze w swoim raporcie p. Muraszko, rozmowa otwarcie już przeszła z filozofji w sferę polityki i mniemany uczony emigrant twierdził, że *królestwo polskie*, jako jedna, nierozdzielna polityczna całość istnieje w rzeczywistości w granicach 1772-go r. i że *królestwem* tem rządzi Matka Boska, którą polacy po śmierci ostatniego swojego króla pobożnie wybrali na tron polski, złożyli przysięgę, służą jej szczerze, że niedługo nastąpi czas, że Królowa Nieba odda swoje królestwo ziemskiemu królowi, któremu pomoże zasiąść na polskim *tronie*. Na naszą uwagę, że i do takiego nadprzyrodzonego odrodzenia ojczyzny potrzebna wszelako będzie znaczna siła wojenna, której polacy nie mają zkąd wziąć, odważny uciekinier odpowiedział, że polska armja już jest doskonale zorganizowzną i w istocie istnieje, że w niej udzielane są już wszystkie potrzebne nominacje do wodza włącznie, żą armja ta obecnie jest rozproszona po całym świecie, ale to nic nie znaczy, tak wszyscy jej członkowie są ożywieni mickiewiczowskim patrjotyzmem, a w dodatku emigracja posiada swoje biuro statystyczne wiadomości wojskowych, gdzie są prowadzone i zachowane spisy wszystkich polaków, gdziekolwiek się oni znajdują w służbie wojskowej; że członkowie tego biura starają się o utrzymanie stosunków między oficerami polskiego pochodzenia i że dość *rządowi* wydać rozkaz, aby się to wszystko zebrało w naznaczonych punktach i wyruszyło w pole."" Proszę powiedzieć, pyta dalej *Echo*, jaka może być łączność między przytoczonym wyjątkiem i działalnością Kraszewskiego? O czem bo czasem nie marzą ludzie, jeśli tylko powyższe wyrazy są prawdą— oderwani nazawsze od swojego kraju, skazani na pędzenie życia na wygnaniu, w samych wspomnieniach i w gorzkiem rozpamiętywaniu popełnionych przez popędliwość błędów politycznych. Ale samo się przez się rozumie, jak jeszcze daleko od tych marzeń do rzeczywistości, a tem bardziej niesprawiedliwem jest narzucać przywództwo i wytworzenie podobnie dziecinnego koła bezczynnych *marzycieli* Kraszewskiemu, i co w tem wszystkiem ma do czynienia naród polski? Trzeba być więcej, jak naiwnym, aby na chwilę przypuścić solidarność kilkomiljonowego narodu z *garstką* fantazistów depczących bulwary Paryża".

Z OSTATNIEJ POCZTY.

Paryż 29 go maja.—W senacie toczyły się dzisiaj dalsze obrady nad prawem o rozwodach. Minister sprawiedliwości oświadczył, iż rząd przyjmuje zasadę rozwodu w wypadkach, które pozwalają dzisiaj na rozdział od stołu i łoża, odrzuca wszakże rozwody za obopólną zgodą małżonków, ponieważ prawo z r. 1792-go wydało pod tym względem smutne owoce. Allou potępia rozwody ze względów moralności i życia rodzinnego.

Paryż 29-go maja. — Ajencja Havasa donosi, iż rząd francuski zamierza obchodzić uroczyście stuletni jubileusz wielkiej rewolucji francuskiej i w roku 1889-ym urządzić w Pażyżu wystawę powszechną.

Paryż 29-go maja. — Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych Delafosse interpelował rząd w sprawie układów francusko-angielskich o Egipt. Ferry oświadczył, iż nie może oznaczyć jeszcze dnia odpowiedzi na interpelację. Z chwilą wszakże, gdy to będzie możliwem, da objaśnienia z własnej inicjatywy. Na propozycję Delafosse'a, aby odpowiedź nastąpiła za dwa tygodnie, Ferry przystaje warunkowo. Izba zgadza się na ów termin z zastrzeżeniem Ferry'ego.

Londyn 29-go maja. — Ustąpienie lorda Granvillea, motywowane głuchotą, nie jest nieprawdopodobnem. Miejsce jego zająłby markiz Hartington albo sir Charles Dilke.

Bukareszt 29-go maja. — Dzisiejsze zgromadzenie ludowe, urządzone przez opozycję, uchwaliło rezolucję, upraszającą króla, ażeby nie zatwierdził zmian, dokonanych w konstytucji, ponieważ rewizja tejże nastąpiła w drodze nieprawnej i sankcja monarsza byłaby równoważną ze złamaniem konstytucji.

Zjazd historyczno-literacki w Krakowie

imienia Jana Kochanowskiego.

Kraków dnia 29-go maja.

Drugie posiedzenie zjazdu rozpoczęło się dzisiaj przed południem od referatu prof. Bobrzyńskiego „o rozszerzeniu historji literatury politycznej polskiej w głąb średnich wieków".

Referent, wychodząc z założenia, iż historja naszej literatury politycznej rozpoczyna się dopiero w końcu XV-go wieku od Ostroroga, jest jednakowoż tego zdania, iż rzeczą jest nader potrzebną i konieczną, ażeby skierować nasze badania do odgrzebania tejże literatury jeszcze w epoce wcześniejszej, mianowicie w wiekach średnich.

W dalszym wywodzie swoim daje referent wskazówki, gdzie możnaby znaleść potrzebne do tego źródła i charakteryzując naszą najdawniejszą literaturę polityczną, do rzędu najważniejszych jej cech zalicza to, że pomijając wzory niemieckie, czerpała głównie z literatury francuskiej, jakoteż, że ulegając wpływowi humanizmu, stroniła wytrwale od doktryn republikańskich i husyckich.

Ks. rektor Pelczar nie podziela w zupełności poglądów referenta. Wpływ husytyzmu np. jest dla niego widocznym na Polskę. Przypomina dysputę z husytami na zamku krakowskim, wspomina o tem, że teorje ich odbiły się w Ostrorogu, który częstokroć wyraża się jak husyta. Nadmienia dalej, że referent nie uwzględnił literatury politycznej kościelnej, a przecież były to czasy, gdzie sprawy i interesa kościelne ściśle łączyły się z polityką. Zwraca także uwagę, jako na ważne źródło literatury politycznej, na akta soborów, tak częstych w wieku XV-ym. Na tych soborach zasiadali także polacy, reprezentowana na nich bywała Akademja krakowska, toczyły się na nich częstokroć i sprawy polskie, jak sprawa krzyżaków, Falkenberga, sprawa ruska itp.

Prof. Smolka uważa, iż w celach zbadania literatury politycznej należałoby także zrobić studjum polityczne nad kroniką Kadłubka; w niego bowiem wsiąka cała erudycja owej epoki, i często formułki obce, pojęcia z zagranicy przejęte, wciska on na stosunki polskie.

Zabierają jeszcze głos w tej materji ks. Chotkowski, prof. Kasparek i Tarnowski, poczem prof. Bobrzyński odpowiada na uwagi i zarzuty poprzednich mówców.

Sprawę kościoła i państwa pominął on w swoim referacie, gdyż to rzeczy zbyt znane. Co do husytów obstaje przy swojem twierdzeniu, iż w literaturze politycznej XV-go wieku wpływu ich nie znać. Ostroróg podnosi podobne jak oni kwestje, ale w zasadach różni się od nich stanowczo. Widać na nim wpływ francuski Piotra Du Bois. W polskich źródłach można jeszcze iść dalej, aniżeli chce prof. Smolka, bo do kroniki Galla, w której zawarte *litera regis ad imperatorem* i *imperatoris ad regem*, mieszczą w sobie pojęcia o niezależności Polski od cesarstwa i rozwijają teorje monarchiczne, wyhodowane szczególnie na gruncie francuskim. To pokazuje także, iż polacy przeskoczywszy Niemcy, oglądali się na Francję.

Następuje z kolei referat dra Piotra Chmielowskiego, „jak należy traktować utwory poezji ludowej w historji literatury polskiej?"

Rozważywszy naturę poezji ludowej, a mianowicie ten punkt, iż czasu powstania utworów ludowych zgoła oznaczyć niepodobna, że zbierać je poczęto dopiero w wieku bieżącym, przychodzi referent do przekonania, że nie ma żadnego punktu porównania pomiędzy tem, czem one są dzisiaj, a czem były przed wiekami, że zatem błądzili ci historycy literatury, którzy z tej poezji ludowej tworzyli pierwszą epokę literatury polskiej w czasach przedchrześcijańskich. Pod względem formy ani jeden utwór poezji ludowej nie może być uważany za zabytek z owych czasów. W historji literatury przeto może być o niej mowa dopiero tam, gdzie jej wpływ na literaturę się objawił, a więc w wieku XIX-ym, w epoce romantyzmu. Na tem miejscu może ona

być zużytkowana jako materjał do zarysowania etnograficznych właściwości narodu. W końcu wzywa referent do krytycznego opracowania tego, co dotychczas w dziedzinie twórczości ludowej zgromadzono.

Prof. Ćwikliński (ze Lwowa) zwraca uwagę na to, iż referent nie uwzględnił metryki pieśni ludowej, a jednakowoż objawia się ona w niej wyraźnie i z nowszych poetów ci tylko są rytmiczni, którzy do pieśni ludowej się zbliżają.

Prof. Bełcikowski podziela w zupełności przekonania referenta i jest za przeniesieniem pieśni ludowej z epoki przedchrześcijańskiej w czasy romantyzmu. Wyraża przytem myśl, czy nie możnaby tej próżni na początku naszej literatury czem innem wypełnić? Podania bajeczne pierwotnych dziejów wydają mu się takim materjałem. Należą one do historji, ale fantazja ludowa wycisnęła na nich niezaprzeczenie swoje piętno. Są to jakoby embrjony jakichś epopei i rapsodów, którym brakło szczęśliwych warunków do skrystalizowania się w poetycznej formie. Czas zaś ich pochodzenia jest niewątpliwy.

P. Hanusz twierdzi, iż pod względem formy niektóre pieśni są rzeczywiście bardzo stare; w ich treści zachowały się pewne motywa, tak jak w formie pewne frazesy.

Prof. Smolka daje radę, aby zrobić jaknajprędzej repertorjum zabytków ludowych i tego co o nich gdzie pisano.

P. Matusiak nagli przedewszystkiem do robienia zbiorów pieśni ludowych, bo dotąd te obszary ledwo lekko dotknięte, przyczem przy zbieraniu pieśni uwzględnić potrzeba terytorjalne stosunki, gdyż natura oddziaływa zawsze mocno na fantazję ludu.

Powitany oklaskami czcigodny i sędziwy zbieracz pieśni ludowych p. Oskar Kolberg wchodzi na trybunę i zabiera głos. Mówi on cicho, tak iż niewszystko słyszeć można. Przewodnią myślą jego przemowy było to, że wprawdzie pieśni dzisiaj zbierane nową mają formę, ale znajdują się w nich momenta starożytne, które mogą być nader pożyteczne do historycznych badań.

Po głosie p. Alfreda Szczepańskiego w tejże materji referent dr Chmielowski odpowiada znowu, wyjaśniając pewne wątpliwości przez poprzednich mówców podniesione.

Referat p. Bronisława Chlebowskiego „znaczenie różnic terytorjalnych, etnograficznych i związanej z niemi odrębności ekonomiczno-społecznych, politycznych i umysłowych dla naukowego badania dziejów literatury polskiej”, wywołał wcale gorącą polemikę.

Referent żądał, aby w poglądach na utwory literackie i autorów uwzględniona była różnica ich pochodzenia z rozmaitych prowincyj dawnej rzeczypospolitej, co według jego zdania na odmienny charakter dzieł i pisarzy wpływało, a dalej porzucenia dotąd się utrzymującej metody badania i traktowania historji literatury jako umiejętność ścisłą; wskutek tego odrzuconąby także być musiała dotychczasowa podstawa klasyfikacji autorów i utworów (podług zasad estetyki i praw historycznych), a przyjętą natomiast inna, będąca rezultatem rozbioru samych zjawisk literackich, uwydatniającego ich wewnętrzne związki lub różnice, oparte na zawisłości od podobnych lub odmiennych warunków lokalnych, stosunków dziejowych i prądów umysłowych.

Zabierali w tym przedmiocie głos p. Habura, prof. K. Morawski, Spasowicz, prof. Bobrzyński i Tarnowski.

Uznając niektóre z zasad p. Chlebowskiego za bardzo pożyteczne, modyfikowali jedni niektóre jego poglądy, drudzy żądali wyjaśnień rzeczy, które w wykładzie ustnym p. Chlebowskiego trochę się zaciemniły.

Tak p. Morawski zwracał na to uwagę, iż w obecnym jej stanie historja naszej literatury szukać powinna nie „principiów ale faktów” i przestrzegał przed pewną przesadą w niektórych wywodach p. Chlebowskiego. Spasowicz przemawiał przeciw teorji wyłącznego wpływu terytorjalnego na pisarzy, bo indywidualność w literaturze odgrywa ważną rolę. W podobnym duchu odezwał się także prof. Bobrzyński, nie zgadzając się z przesadnem wyszukiwaniem różnic plemiennych naszych pisarzy, bo już po wieku XIV-ym nastąpiło zlanie się różnych prowincjonalizmów w jedną całość.

Najwięcej polemicznego nastroju miały w sobie słowa prof. Tarnowskiego. Przyznał on pewne wpływy terytorjalne, nie sądzi jednak, iżby na ich podstawie można klasyfikować i sądzić autorów. Przez zaprowadzenie nowej klasyfikacji powstałaby niepotrzebna mnogość podziałów. Te podziały, które dziś są przyjęte, mają silną podstawę, bo leżą w naturze rzeczy. Powątpiewa także, czy historja literatury zyskałaby na tem, gdyby mogła stać się umiejętnością ścisłą, jak arytmetyka, a gdyby to nastąpiło, to według jego przekonania nie na drodze wskazanej przez referenta. Osobistości literackie, taki np. Dante lub Skarga, łatwiejsze są do zrozumienia na podstawie warunków historycznych i ducha czasu, niżeli warunków geograficznych.

W odpowiedzi swoim oponentom zwraca p. Chlebowski uwagę na to, iż główna jego myśl mylnie została pojętą. Nie wyłączał on wcale innych warunków i wpływów działających na pisarzy i literaturę. Zasady estetyczne się zmieniają, trzeba więc do poglądów literackich szukać innej podstawy, a historyk literatury powinien głównie zwracać uwagę nie na formę, u dawnych naszych pisarzy często słabą i niedołężną, lecz na ich ideje i ideały, które kreślą ze swego społeczeństwa. Czemże byłby Rej, gdyby go sądzić tylko według praw estetyki? Nie należy tracić nadziei, że historja literatury zrobi się możliwie ścisłą umiejętnością, do czego można dojść przez badanie faktów realnej rzeczywistości.

Na popołudniu zapowiedziano posiedzenie sekcji językowej.

W sprawozdaniu naszem z publicznego posiedzenia Akademji umiejętności podaliśmy nazwiska kandydatów proponowanych na członków, które odczytał jeneralny sekretarz.

Pośpieszamy uzupełnić listę tę nazwiskiem prof. dra Ludwika Kubali, przedstawionego przez wydział historyczno-filozoficzny na członka korespondenta, które w odczytaniu pominięto.

W spisie gości zaproszonych, którzy przybyli na zjazd ze Lwowa, nie wymieniono prof. Węclewskiego i prof. Tretiaka.

Uczestnicy zjazdu chwile wolne od obrad i konferencyj spędzili pierwszego dnia pod gościnnym dachem prof. St. Tarnowskiego.

Zebranie miało być niezmiernie ożywione.

Wczoraj, jak nam już doniesiono w drodze telegraficznej, zgromadzono się w teatrze, gdzie dano „Odprawę posłów greckich” i „Fircyka w zalotach” Zabłockiego.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO“.

Wiedeń 31-go maja.

Cesarz przyjmował wczoraj po południu powracającego z Niemiec księcia Aleksandra bułgarskiego na prywatnem posłuchaniu. Później książę objadował u pary cesarzewiczowskiej w Laksenburgu. Odjeżdża on w sobotę do Sofji.

Paryż 31-go maja.

Senat przyjął na posiedzeniu wczorajszem ustawę o rozwodach, znoszącą prawo z r. 1816-go, które orzekło zniesienie rozwodów. (To znaczy, iż senat przywrócił moc obowiązującą prawa z r. 1792-go, które wprowadziło we Francji rozwody; *przyp. red.*)

Londyn 31-go maja.

Ze źródeł arabskich donoszą, że w Darfurze pojawił się nowy „mahdi”, który pobił wysłane przeciw niemu wojska dzisiejszego proroka. Ten ostatni twierdzi, że jest on tylko jednym z jego derwiszów. Z powodu zatargów pomiędzy plemionami, powstanie słabnie. Gubernator Dongoli rozproszył hufce powstańcze w okolicy tego miasta.

Londyn 31-go maja.

Wczoraj wieczorem na najbardziej ożywionych i ludnych ulicach i skwerach miasta zaszły eksplozje dynamitu. Najsilniejszy wybuch nastąpił przed gmachem głównego zarządu policji, przyczem kilka osób zostało poranionych.

Londyn 31-go maja.

Wczoraj wieczorem nastąpiły cztery wybuchy równoczesne dynamitu na Jamessquare i Scotlingdyard przed biurem policji. Trzynaście osób zostało ranionych. Wśród ludności panuje wielkie wzburzenie.

Londyn 31-go maja.

Osobistość, aresztowana w Dower przy przejeździe ks. Cambridge, po wyprowadzonem śledztwie została wypuszczoną na wolność.

Kopenhaga 31-go maja.

Sejm nie ratyfikował traktatu handlowego, zawartego przez rząd z Hiszpanją. Landsthing (izba wyższa) przyjął wprawdzie traktat, ale odrzucił postawiony przez folkething za warunek ratyfikacji tegoż reformę celą. Dzisiaj nastąpi zamknięcie sejmu. Folkething zostanie prawdopodobnie w czerwcu rozwiązany, a wybory odbędą się w końcu czerwca. W sierpniu, gdy traktat będzie ratyfikowany już przez kortezy hiszpańskie, zostanie takowy nowemu sejmowi duńskiemu powtórnie przedstawiony do ratyfikacji.

Petersburg 31-go maja.

Według wiadomości dziennikarskich, zamiast projektowanego pierwotnie przetworzenia instytutu inżenierów komunikacyj na akademję inżenierską z trzyletnim kursem, podniesiony obecnie został projekt wprowadzenia, zamiast dotychczasowego pięcioletniego, kursu czteroletniego, a następnie komenderowania studentów do zajęć przy budowach kolejowych na czas najmniej 15 miesięcy. Egzaminy z ukończenia całkowitych kursów mają być zdawane dopiero po przebyciu kursu praktycznego. Warunki przyjmowania do instytutu pozostają bez zmiany. Powyższe reformy mają podobno być wprowadzone od września r. b.

Petersburg 31-go maja.

Telegram nadesłany z Jekaterynosławia do ministerjum komunikacyj zawiadamia o otwarciu w dniu wczorajszym regularnego biegu pasażerskich i towarowych pociągów na drodze jekateryneńskiej.

Petersburg 31-go maja.

Praw. wiest. ogłasza Najwyżej zatwierdzoną decyzję rady państwa, rozszerzającą zakres działania ogólnego prawa o podatku stemplowym, tudzież rozporządzenia o należytościach skarbowych od darowizn i spadków na Królestwo Polskie.

GIEŁDA.

Dnia 31-go maja 1884 roku.

Za weksle długoterminowe na Berlin żądano $48.87\frac{1}{2}$, kurs wczoraj żądany 48.80 płacono. Krótkoterminowe $48.77\frac{1}{2}$, również o $7\frac{1}{2}$ kop. wyżej żądano. Płacono 48.75, 4870, a w niektórych razach nawet $48.67\frac{1}{2}$ tylko płacono.

Na pomniejsze miasta niemieckie jak wczoraj 48.75 płacono za weksle długoterminowe.

Na Londyn podniesiono żądania znowu o 2 kop. do 9.92. Kupowano po 9.90, po $9.90\frac{1}{2}$ niektóre tranzakcje zawarte.

Na Paryż bez ruchu 39.50, o 10 kop. drożej żądano.

Również o 10 kop. drożej żądano i płacono za weksle na Wiedeń 81.50 — 81.30.

Zanotowano też kursa monet w złocie. Półimperjały po 8.16, marki po 49 kop., franki po $39\frac{3}{4}$ floreny po $81\frac{3}{4}$ kop.

Z papierów listy likwidacyjne jeszcze taniej niż wczoraj — 87.30 za większe, 86.80 za mniejsze żądano.

Pożyczka wschodnia 93.

Listy wileńskie długoterminowe po 92.75 ofiarowano.

Listy zastawne ziemskie niby o drobnostkę wyżej 98.80, 98.75, 98.60 za serji I-ej, 97.90, 97.85 97.70 za serji III ej, 97.50, 97.40, 97.30 za IV żądano — bez tranzakcyj jednak.

Miejskie 96, 94, 92.80, 92.45, według serji. Za IV płacono 92.20, 92.25 do 92.30.

Łódzkie 85.50, 84.30, 83.50.

Akcje w zastoju.

Godzina $12\frac{1}{2}$. Usposobienie bardzo niewyraźne. Nie ma żadnej pewności ani nawet dobrych podstaw przewidywania, co będzie po świętach i jak się względem rubli zachowa spekulacja na miesiąc czerwiec.

J. Wł.

Następny numer „Kurjera“ wyjdzie jutro rano.

TEATRA.

WIELKI. Dziś: „Tannhäuser”. Jutro: „Miłość i sztuka” i Divertissement z „Eldy”. — ROZMAITOŚCI. Dziś: „Gęsi i gąski”. Jutro: „Gęsi i gąski”.— NOWY (przy ul. Królewskiej). Dziś: „Co to za głowa”. Jutro: „Pani majstrowa z Podwala.”

— *Sprostowanie.*—W wiadomości „Nieletnia złodziejka”, umieszczonej w nrze 148b *Kurjera*, zamiast Henrykowi J., czytać należy „Henrykowi R.” (wiersz 18-ty od góry, str. 4, szp. 3).

Od redakcji

Echa muzycznego i teatralnego.

W ubogiej naszej literaturze muzycznej wiele mamy jeszcze braków. Najważniejszym atoli i najdotkliwszym był brak dzieła poważnie i wyczerpująco przedstawiający *historję muzyki*, luko tę szczęśliwie dziś wypełnia Historja muzyki p. Rajmunda Leszkowicza—Baczyńskiego, wychodząca zeszytami w Tarnowie, zeszytów tych ma być 30—40. Cena zeszytu w handlu księgarskim, kopiejek 50.

Dzieło to niewątpliwie znajdować się powinno w ręku każdego z miłujących muzykę i zajmujących się sztuką w szerszem znaczeniu.

Otóż pośpieszamy zawiadomić pp. prenumeratorów naszych, że zawarliśmy z wydawcą pomienionego dzieła układ, na zasadzie którego pp. abonenci ***Echa muzycznego i teatralnego*** nabywać mogą „Historję muzyki" ***o 25%*** niżej ceny księgarskiej, to jest po kop. 37½ za zeszyt.

Dzieło to złożonem zostało w ekspedycji naszego pisma (Senatorska 18), gdzie też pp. prenumeratorowie nabywać je mogą, a na dowód, że są abonentami naszego pisma, przedstawić kwit wniesionej na kwartał bieżący przedpłaty, bądź w redakcji, bądź w którejkolwiek z księgarni, abonenci zaś z prowincji raczą nadesłać należność najmniej za 3 zeszyty, najlepiej przy prenumeracie kwartalnej, oraz po 6 kop. od zeszytu, na koszta przesyłki. (601

KANTOR WEKSLU

Goldstein i Tachauer,

Krakowskie-Przedmieście 67.

asekuruje ross. prem. pożyczki od amortyzacji ***po***

40 kop.

Tabele krajowe i zagraniczne wszelkich losów i pożyczek do przejrzenia dla Sz. publ. bezpłatnie. (4)

— ***Administracja Słownika geograficznego*** uprasza współpracowników *Słownika* o nadesłanie artykułów do litery ***Ł.*** najpóźniej do 15-go czerwca. Adres: Warszawa, Długa 47. (659)

BRANSOLETY,

PORTE-BONHEUR,

BROSZKI,

SZPILKI DO KRAWATÓW,

PIERŚCIONKI i

ŁAŃCUSZKI DO ZEGARKÓW

najnowsze i najpiękniejsze, oraz wielki wybór BIŻUTERJI BRYLANTOWEJ, KOLOROWYCH DROGICH KAMIENI i PEREŁ, poleca po cenach umiarkowanych Magazyn

M. MANKIELEWICZA,

w gmachu teatru pod filarami. (657)

TAMŻE WIELKI WYBÓR BIŻUTERJI SREBRNEJ.

— Zwiedzającym ***Wrocław,*** polecamy pierwszy i najstarszy magazyn wypraw, bielizny, bielizny stołowej itp. ***Juljusza Henel,*** dawniej C. Fuchs, jako firmę z rzetelności i starannego wykonania zamówień osobiście nam znaną. (375)

— Dr ***Anna Flach,*** dentystka amerykańska zamieszkuje przez lato w Ełku (Łyck) w domu nr 134 przyjmuje panie i dzieci cierpiące na zęby od 9 rano do 4 po południu. (1720)

— ***Zakład fotograficzny pod firmą „Leonard et Co.",*** dawniej ***M. Fajans*** (Krakowskie-Przedmieście nr 52), po gruntownem odnowieniu i urządzeniu podług wszelkich wymagań sztuki fotograficznej, z dniem 1-m czerwca r. b. zostaje otwarty. (1808)

Zalecana przez powagi lekarskie

przy chorobie nerek, wątroby, żołądka, gośćcu, przypadłościach kataralnych organów trawienia

SALVATOR

woda alkaliczna, kwaśna, wolna od przymieszek żelaznych, z wielką zawartością boranu sodu, węglanu, litynu, do nabycia w aptekach i składach wód mineralnych. Dyrekcja źródeł Salvator w Eperjes. (455

Składy w Warszawie w aptekach pp. dra Heinricha, H. Kucharzewskiego, Lilpopa i Ziemińskiego.

Dr WEISSENBERG

(dawniej w Jastrzembin) ordynuje po śmierci dra ***Bünau w Kołobrzegu.*** (569)

— Dr. ***Karol Dębicki*** ordynować będzie podobnie jak lat poprzednich ***w Francensbadzie.*** (588)

---

654) ***Franciszek Wolski, adwokat*** przysięgły, otworzył kancelarję w mieście Płocku w domu p. Czapki w Kanonicznym rynku. Przyjmuje sprawy do wszystkich sądów i władz rządowych.

LECZNICA

przy rogu ulicy Rymarskiej nr 5 i Leszna nr 1.

Od g. 10—11. **Dr Kulesza,** choroby wewnętrzne i wieku dziecięcego, oraz szczepienie ospy. Codziennie.

Od g. 11—12. **Dr. Tyrchowski,** ordynator kliniki położniczej, choroby kobiece, niedziele, wtorki i piątki.

Od g. 11—12½. **Dr Mleczko,** choroby weneryczne i skórne. Codziennie.

Od g. 12—1. **Dr Bondy,** choroby wewnętrzne i wieku dziecięcego, oraz szczepienie ospy, codziennie.

Od g. 12—1. **Dr Kępiński,** choroby oczu, codziennie prócz świąt.

Od g. 1—2. **Dr Gabszewicz,** ordynator kliniki chirurgicznej, choroby chirurgiczne i zębów, codziennie.

Od 1—2. Dr **Teresa Ciszkiewicz,** choroby kobiece, niedziele, wtorki, czwarki i soboty.

Od g. 2—3. **Dr Ruppert,** ordynator kliniki terapeutycznej, chor. wewnętrzne (spec. krtani i gardzieli), codziennie.

Od g. 2—3. **Dr Grekowicz,** choroby kobiece, poniedziałki, środy i piątki.

Od g. 3—4. **Dr Wikarski,** choroby wewnętrzne, oraz wieku dziecięcego, poniedziałki, środy i piątki.

Dr Bondy i Kulesza szczepią ospę humanizowaną, przez siebie zebraną, w godzinach przyjęcia.

Opłata za poradę 25 kop. —1662—

— ***Jedyny specjalista*** w zawodzie dentystycznym do wprawiania ***sztucznych zębów, Albert Stegeman,*** obecnie w alei Jerozolimskiej nr 36, druga brama od Marszałkowskiej. (619

Dentysta H. Judt.

w asystencji amerykanina specjalisty do plombowania zębów złotem itp. Wyjmuje zęby bez najmniejszego bólu. Wstawia sztuczne zęby w cenie dla każdego przystępnej. Przejazd nr 11. (1772

Dentysta J. Abramowicz,

róg Graniczne 2 i Królewskiej 14. Wstawia sztuczne zęby, plombuje etc., przyjmuje od 10—7. (556)

Tattersall warszawski.

Czwarta i ostatnia

w tym sezonie licytacja

na konie rozpłodowe powozowe i wierzchowe

odbędzie się dnia ***16 (4) czerwca***

Zapisy przyjmowane będą tylko do d. 10 czerwca.

630 **Dyrektor K. Wodziński.**

Ostrzeżenie.

Pojawiło się od pewnego czasu ***falszerstwo piwa pilzeńskiego,*** za które do ***sądowej odpowiedzialności*** pociągniętym został już jeden z tutejszych ***restauratorów.***

Wyłączny skład piwa z akcyjnego browaru pilzeńskiego w Warszawie, Krak.-Przedm. nr 48, ostrzega zatem, że tylko to piwo za pochodzące z jego składu uważać należy, które na ***korkach i podłużnej etykiecie*** oznaczone jest znakiem

E P A B

Brak tych cech, jak również ofiarowanie niższych cen od praktykowanych w składzie, są wskazówką nadużycia. (471)

TYTONIE TURECKIE

fabryki L. W. TOLMACZA

w cenie od ***rs. 1*** do ***rs. 8*** za funt, oraz specjalnie przygotowane tytonie do fajki od ***rs. 1.20*** do ***rs. 4*** za funt, polecają: (511)

Kalinowski i Przepiórkowski

w Warszawie, hotel Europejski.

Okulista dr M. Kępiński

przyszedłszy do zdrowia, rozpoczął znowu przyjmowanie chorych na oczy codziennie od godz. 2—4. Włodzimierska 9. (1738)

Losowanie amortyzacyjne

drugiej pożyczki premiowej z dnia 1 (13) marca 1884 r.

Mamy honor podać do wiadomości, że z pośród ubezpieczonych u nas seryj, następujące wyszły do umorzenia w ciągnieniu z dnia 1 (13) marca r. b.

Data kwitu asekuracyjnego			Nr kwitu asekuracyjnego	N-ra seryj wylosowanych
Rok	Dzień	Miesiąc		
1883	9	Grudnia	213	603
1884	3	Marca	1147	1645
—	11	Marca	2292	1820
—	11	Marca	2202	2836
—	8	Marca	1763	3141
—	31	Stycznia	622	4835
—	5	Marca	1396	4966
—	16	Lutego	798	5080
—	8	Lutego	697	5560
—	11	Marca	1206	5846
—	14	Stycznia	515	6336
—	6	Marca	1401	6336
—	22	Stycznia	564	7469
—	3	Marca	1065	8200
—	9	Stycznia	464	10995
—	28	Lutego	940	11095
1883	24	Grudnia	319	11095
—	4	Październ	35	11232
1884	10	Marca	2038	13514
—	12	Marca	2358	14849
—	27	Lutego	904	15144
—	21	Lutego	928	15144
—	3	Marca	1123	15144
—	5	Marca	1395	15144
—	18	Stycznia	526	15406
—	21	Lutego	929	16325
—	11	Stycznia	492	16472
—	7	Marca	1563	16472
—	13	Lutego	757	18409
—	19	Lutego	848	18409
—	10	Marca	2045	18778
nadto znajdująca się w kantorze dla komisowej sprzedaży				525

Za zwrotem biletu wylosowanego, oraz dowodu ubezpieczenia, wydajemy bilet nie wylosowany, a to ***do dnia 1 (13) września r. b., nowego stylu włącznie,*** po upływie tego terminu, w myśl warunków asekuracyjnych, wymiana nastąpić nie może.

Tabele ostatniego ciągnienia kantor wydaje bezpłatnie, zamiejscowym zaś na żądanie wysyła franco.

Maurycy Nelken i S-ka.

—373— Krakowskie-Przedmieście nr 77.

— ***5% Pożyczka Premjowa Rosyjska z 1864 roku.*** Asekuracje od losowania amortyzacyjnego odbyć się mającego w dniu 2 (14) lipca 1884 r. za opłatą ***po kop. 50*** od sztuki przyjmują ***Maurycy Nelken i S-ka*** Krakowskie-Przedmieście nr 77.

NB. Zamiejscowi klijenci proszeni są o dołączenie marki siedmiokopiejkowej na porto. Tabele losowań wysyłamy bezpłatnie. (650)

Wyroby tabaczne A. L'Esperance

stale nadchodzące między innemi:

Cygara: ***Lilliputi*** prasowane $^1/_{100}$ à 3.50
„ ***La Fama*** „ 2.—
„ ***La Patria*** „ 1.—
Papierosy: ***Kawalskie*** „ 1.50
„ ***Piotrowskie*** „ 1.—
„ ***Litewskie*** „ 1.—
„ ***Samson*** „ —.50

poleca hurtowo i detalicznie z odstąpieniem znacznego rabatu, Józef Rawski, Długa nr 17. (1672

— **Surduciki i Marynarki męzkie letnie Alpakowe z podszewkami, otrzymał świeżo z Paryża w wielkim wyborze i poleca takowe po cenach prawdziwie przystępnych Magazyn towarów galanteryjnych Włodzimierza Kaniewskiego, róg ulicy Senatorskiej i placu Resursy Kupieckiej Nr 22, naprzeciw W-ch Braci Bardet.** 623

CYGARA i PAPIEROSY.

Amatorzy prawdziwie dobrych cygar z liścia hawańskiego, jak również papierosów z oryginalnego tureckiego liścia, mają sposobność wypróbowania w składzie ***M. Kiczorowskiego, ulica Wierzbowa nr 3,*** vis-à-vis filarów teatralnych.

Nowe gatunki papierosów i cygar:

Cygara: Havanna nr I 100 sztuk rs. 3.
„ Havanna nr II „ 3.
„ Havanna nr III „ 3.
„ Havanna nr IV „ 4.
„ Havanna nr V „ 5.
„ Havanna nr VI „ 6.
„ Havanna Upman nr VIII 8.
„ Havanna Upman nr X 10.

Papierosy: Souvenir Dubec très fort 100 szt. rs. 1.
„ Souvenir Dubec fort „ 1.
„ Souvenir Dubec crêm „ 1.

Powyższe Cygara i Papierosy są pakowane po 10 sztuk i 100 szt., każda paczka zaopatrzona firmą sklepu ***M. Kiczorowski.***

Wysyłka na prowincję uskutecznia się spiesznie i franco. (655)

(1751) ***J. LEHR,***
właściciel składu futer na placu Krasińskim w starym teatrze przy rogu ulicy Świętojerskiej w Warszawie, powrócił z zagranicy, zaopatrzywszy magazyn swój w najświeższe i najlepsze towary futrzane, tamże przyjmują się futra na letnie przechowanie.

Rada zarządzająca Towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej.

Zwołane na dzień 22 maja (3 czerwca) r. b. posiedzenie XXVI zwyczajnego zgromadzenia ogólnego akcjonarjuszów odbyte być nie może z powodu że według zamkniętego w dniu 11 (23) maja r. b. o godzinie 2-ej po południu składu akcyj, ani liczba zgłaszających się akcjonarjuszów, ani wysokość zdeponowanego przez nich kapitału akcyjnego, nie czynią zadość warunkom paragrafu 26 ustawy Towarzystwa, podług którego do ważności uchwał wymaganą jest obecność najmniej trzydziestu akcjonarjuszów, posiadających łącznie przynajmniej siódmą część kapitału akcyjnego.

Skutkiem tego, w zastosowaniu się do powołanego paragrafu 26, Rada zarządzająca ma zaszczyt podać do wiadomości pp. akcjonarjuszów, że powtórny termin posiedzenia XXVI zwyczajnego zgromadzenia ogólnego, odbyć się mającego w dworcu stacji głównej w Warszawie, wyznaczony został na dzień 8 (20) czerwca r. b. na godzinę 2 po południu.

Zebrani w tym terminie akcjonarjusze, bez względu na ich liczbę i ilość zdeponowanych akcyj, będą władni, stosownie do paragrafu 26 ustawy, odbyć posiedzenie i wziąć pod uchwałę przedmioty zamieszczone na porządku dziennym niedoszłego do skutku zgromadzenia ogólnego.

Akcjonarjusz zamierzający uczestniczyć w tem zgromadzeniu z prawem głosu, winien, o ile tego dotąd nie dopełnił, złożyć najpóźniej do d. 29 maja (10 czerwca) r. b. do godziny 2-ej po południu akcje właściwe lub pożytkowe, w liczbie najmniej sztuk czterdziestu w kasie głównej Towarzystwa w Warszawie, lub też w jednym z niżej wymienionych domów bankierskich, a mianowicie:

w St. Petersburgu, w filji warszawskiego Banku handlowego, lub w domu bankierskim G. Sterky i Syn;

w Berlinie, w filji Banku kredytowego Środkowych Niemiec, lub w dyrekcji Towarzystwa dyskontowego;

w Wrocławiu, w kasie Zjednoczenia bankowego szląskiego;

w Frankfurcie n. Menem, w domu I. Weiller Synowie, albo u A. M. de Rotsszyld i Synowie;

w Dreznie, w Banku drezdeńskim;

w Lipsku, w lipskiem Towarzystwie dyskontowem;

w Amsterdamie, w domu Lippmann Rosenthal i Spółka;

w Brukselli, w domu Brugmann Synowie;

w Londynie, w domu N. M. Rothschild and Sons;

w Krakowie, w Banku galicyjskim dla handlu i przemysłu.

Za tytuł do uczestniczenia na ogólnem zgromadzeniu służą także, w myśl paragrafu 30 ustawy Towarzystwa, poświadczenia Banku polskiego na złożone tamże akcje, byle skład ich nastąpił w terminie do deponowania akcyj powyżej oznaczonym.

Akcje złożone być winny przy załączeniu specyfikacji numerów, spisanej w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach i podpisanej.

Nr I-y specyfikacji, po poświadczeniu przez kasę główną lub dom bankierski, zwrócony będzie składającemu akcje jako dowód dokonania depozytu; nr II-gi pozostanie przy akcjach.

Zwrot depozytu nastąpi po odbytem zgromadzeniu, jedynie za złożeniem specyfikacji numerem I-m oznaczonej, obejmującej pokwitowanie z przyjęcia depozytu.

Odpowiednio do paragrafu 26 ustawy, akcjonarjusz może prawo uczestnictwa na zgromadzeniu ogólnem przelać na innego akcjonarjusza udział w temże zebraniu biorącego, za udzieleniem prywatnego pełnomocnictwa. (673

Warszawa dnia 14 (26) maja roku 1884.

Rada zarządzająca Towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-bydgoskiej

Zwołane na dzień 23 maja (4 czerwca) r. b. posiedzenie XXVI zwyczajnego zgromadzenia ogólnego akcjonarjuszów odbyte być nie może z powodu, że według zamkniętego w dniu 12 (24) maja r. b. o godzinie 2 po południu składu akcyj ani liczba zgłaszających się akcjonarjuszów, ani wysokość zdeponowanego przez nich kapitału akcyjnego, nie czynią zadość warunkom paragrafu 30 ustawy Towarzystwa, podług którego do ważności uchwał wymaganą jest obecność najmniej trzydziestu akcjonarjuszów, posiadających łącznie przynajmniej siódmą część kapitału akcyjnego.

Skutkiem tego w zastosowaniu się do powołanego paragrafu 30, Rada zarządzająca ma zaszczyt podać do wiadomości panów akcjonarjuszów, że powtórny termin posiedzenia XXVI zwyczajnego zgromadzenia ogólnego, odbyć się mającego w dworcu stacji głównej w Warszawie, wyznaczony został na dzień 9 (21) czerwca r. b. na godzinę 2 po południu.

Zebrani w tym terminie akcjonarjusze, bez względu na ich liczbę i ilość zdeponowanych akcyj, będą władni, stosownie do paragrafu 30 ustawy, odbyć posiedzenie i wziąć pod uchwałę przedmioty, zamieszczone na porządku dziennym niedoszłego do skutku zgromadzenia ogólnego.

Akcjonarjusz, zamierzający uczestniczyć w tem zgromadzeniu z prawem głosu, winien, o ile tego dotąd nie dopełnił, złożyć najpóźniej dnia 30 maja (11 czerwca) r. b. do godziny 2 po południu akcje właściwe lub pożytkowe, w ilości najmniej 2,000 rubli kapitału nominalnej wartości w kasie głównej Towarzystwa w Warszawie, lub w jednym z niżej wymienionych domów bankierskich, a mianowicie:

w St. Petersburgu, w filji warszawskiego Banku handlowego, lub w domu G. Sterky i Syn;

w Berlinie, w filji Banku kredytowego Środkowych Niemiec, lub w dyrekcji Towarzystwa dyskontowego;

w Wrocławiu, w kasie Zjednoczenia bankowego szląskiego;

w Frankfurcie n. Menem, w domu I. Weiller Synowie lub u A. M. de Rotszyld i Synowie;

w Dreznie, w Banku drezdeńskim;

w Lipsku, w lipskiem Towarzystwie dyskontowem;

w Amsterdamie, w domu Lippman, Rosenthal i Spółka;

w Brukselli, w domu Brugmann Synowie;

w Londynie, w domu N. M. Rothschild and Sons,

w Krakowie, w Banku galicyjskim dla handlu i przemysłu.

Za tytuł do uczestniczenia na ogólnem zgromadzeniu, służą także, w myśl paragrafu 34 ustawy Towarzystwa, poświadczenia Banku polskiego na złożone tamże akcje, byle skład ich nastąpił w terminie do deponowania akcyj powyżej oznaczonym.

Akcje złożone być winny przy załączeniu specyfikacji numerów, spisanej w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach i podpisanej.

Nr I-szy specyfikacji, po poświadczeniu przez kasę główną lub dom bankierski, zwrócony będzie składającemu akcje, jako dowód dokonania depozytu; nr II-gi pozostanie przy akcjach.

Zwrot depozytu nastąpi po odbytem zgromadzeniu, jedynie za złożeniem specyfikacji, numerem I-m oznaczonej, obejmującej pokwitowanie z przyjęcia depozytu.

Odpowiednio do paragrafu 30 ustawy, akcjonarjusz może prawo uczestnictwa na zgromadzeniu ogólnem przelać na innego akcjonarjusza, udział w temże zebraniu biorącego, za udzieleniem prywatnego pełnomocnictwa. (636)

Warszawa dnia 14 (26 maja) roku 1884.

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 31-go maja 1884 r.

	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	48 77½	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	9.92	—.—
Paryż 100 franków „ „	39 50	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	81.50	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	98.80	—.—
„ „ m.	98.60	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	96.	—.—
„ „ „ II	94	—.—
„ „ „ III	92 80	—.—
„ „ „ IV	92 45	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	85 50	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	87.30	—.—
„ małe	86 80	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	93	—.—
II „ „ rs. 100	93.	—.—
III „ „ rs. 100	93	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	91.	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lev.	—.—	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przedz. Żyr.	—.—	—.—

Wartość kuponów:
Od Listów zast. nowych 5% kop. 219⁴/₉
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 81¹⁷/₁₈.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 41²/₃.
Od listów likwidacyjnych kop. 198⁸/₉.

Targi NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 29-go maja 1884 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	810
„ „ biała . . .	—	—	900	—
„ „ wyborowa .	—	—	—	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	615	640
„ średnie	—	—	—	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 141 f.	—	—	350	360
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 31-go maja 1884 roku.
Kart. skład. garniec rs. 2 kop. 70.
„ wiadro rs. 8 kop. 30.

Dolina Szwajcarska.

Jutro w Niedzielę d. 1 Czerwca b. r.

Koncert w ogrodzie

słynnej Orkiestry Hamburskiej

złożonej z 50-ciu członków, między któremi 8 solistów, pod Dyrekcją

Juljusza Laubego,

między innemi:

Marsz „Tannhauser“, Wagnera. — Uwertura „Oberon,“ Webera.— Walc Straussa.— Uwertura „Wilhelm Teil,“ Rossini. — Zigeunerweisen, solo Sarasate. — Mazur Moniuszki. — Uwertura „Ruy Blas,“ Mendelsohn. — Fantazja z „Lukrecji Borgii“, solo na trąbkę Delpescha. — Uwertura „Norma,“ Bellini.—Fantazja z „Robert Djabeł“, Meyerbeera i inne.

Początek o godzinie 6-ej.
Wejście kop. 30.

Uczniowie Zakładów Naukowych, oraz dzieci do lat 10-ciu na wszystkie koncerty płacą kop. 15-cie.

Bilety abonamentowe służące za okazaniem na czas trwania koncertów, z wyjątkiem benefisowych, są do nabycia w Cukierni Toura, oraz u dzierżawcy Doliny 1267r

Potrzebny jest Zarządca apteki

w Nowem-Mieście nad Pilicą.—Warunki 30 rs. miesięcznie, bez ucznia i pomocnika, fabryka wód. 1846

1353 **Broszurka pod tytułem**

JAN SOBIESKI

spieszący na pomoc oblężonym przez turków austrjakom.
Napisał Franciszek Walczakiewicz.
Jest do nabycia u autora

Złota 28, dom p. Jelskiej.

Cena kop. 6, Handlującym rabat.

SKŁAD GŁÓWNY w KSIĘGARNI pp. **G. GEBETHNERA i WOLFFA** i KRAJOWEJ **K. PRÓSZYŃSKIEGO, Krakowskie-Przedmieście № 45.**



Magazyn Ubiorów Męzkich Karola Szlis,

Miodowa 6, obok składu aptecznego, 1416

odznacza się zręcznym i wystudjowanym **Krojem** a obok starannego i eleganckiego wykończenia cenami zachęcająco przystępnemi. Gotowa robota również korzystnie do nabycia.—Na prowincję sposób brania miary wysyła.

Szparagi świeże

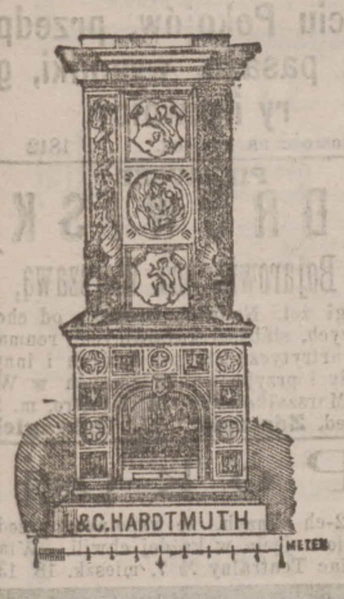
w ogrodzie Pomologicznym, ulica Nowogrodzka, obok nowego kościoła. 1705

Magazyn Towarów bławatnych
ruskich, krajowych i zagranicznych,

E. A. HEURICH,

Miodowa, róg Senatorskiej, nr 2.

Otrzymuje co tydzień świeże transporty kretonów, satinetek, zefirów ruskich, wyrabianych dla Magazynu w pierwszorzędnych fabrykach moskiewsk ch, według najświeższych deseni kretonów francuzkich. 1027r



Skład komisowy wyrobów
FIRMY

L. & C. Hardtmuth w Budweis,
Warszawa, Włodzimierska 5,

poleca rozmaitego gatunku **Piece porcelanowo-kaflowe, majolikowe, ozdobne** i. t. p., **po cenach umiarkowanych.**

Ustawione piece do obejrzenia na miejscu. 1339R

FILODERMICZNE

MYDŁO dla KONI i PSÓW,

podług recepty Magistra Nauk Weterynaryjnych
Zygmunta Michniewicza,

Zabezpiecza od chorób skórnych i od ukąszeń owadów.
Cena mydła dla koni: kawałek 40 kop. i 20 kop.
„ „ „ psów: „ 25 „ i 15 kop.
Dostać można w magazynach własnych **Warszawskiego Laboratorjum Chemicznego.**
1) Róg Miodowej i Senatorskiej.
2) Krakowskie-Przedmieście № 1, obok kościoła Ś-go Krzyża.
Hurtowym kupcom odstępuje się znaczny rabat. 1323R

Z Fabryki Tabacznej
LEO WISSOR
w Rydze,

nadeszły wyborowe **Cygara** odleżałe:

Brevas, Hav. Cuba,	w cenie rs.	6.—	za 100 szt.
Fein Cuba	„ „	5.50	za 100 szt.
El Morro, Monopol,	„ „	5.—	za 100 szt.
Caballero, Triumph,	„ „	4.—	za 100 szt.
Columbia,	„ „	3.50	za 100 szt.
Carmen,	„ „	3.—	za 100 szt.
Diana,	„ „	2.80	za 100 szt.
Primavera,	„ „	2.50	za 100 szt.
Java, La Constanzia,	„ „	2.30	za 100 szt.
Tramway,	„ „	2.—	za 100 szt.

i sprzedają się w opakowaniu po 5, 10, 25 i 100 szt., we wszystkich znaczniejszych Magazynach tabacznych w Warszawie i na prowincji. 1328R

KĄPIELE HOMBURG

prawdziwa kuracja źródlana we wszystkich chorobach **żołądka i przewodu pokarmowego,** (wątroby, mleeza, żółtac ka, gościec). **Kąpiele mineralne, solankowe, z igliwia sosnowego, gazowe i błotne.**—Inhalacje dla chorób gardła i piersi.—Kuracja żętyczna.—Instytut leczniczy (elektroterapja, massaż).—Wodolecznica. — **Kuracja powietrzna, pierwszorzędna dla chorych nerwowych i rekonwalescentów.** Piękny kurhaus i parki. Wyborowa orkiestra, teatr, reuniony, illuminacje etc. 1336R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 4 (16) Czerwca r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dwuletnią t. j. od dnia 1 (13) Stycznia 1885 r., do dnia 1 (13) Stycznia 1887 r.: dostawę nowych i konserwację będących obecnie w użyciu utensylij do bicia bydła w szlachtuzach miejskich na Rybakach, na Solcu i na Pradze, od rs. 2092 kop. 89 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium, w ilości rs. 210 i na koszta ogłoszenia rs. 45. które nie utrzymującemu się przy licytacji zwrócone będą.

Warunki i wykaz utensylij są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Ma- każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dwuletnie, t. j. od dnia 1 (13) Stycznia 1885 r., do dnia 1 (13) Stycznia 1887 r., dostawy nowych i konserwacji będących obecnie w użyciu utensylij, do bicia bydła w szlachtuzach miejskich: na Rybakach, na Solcu i na Pradze, za sumę rs. . . kop. . . rocznie, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy vadium w ilości rs. 210 i na koszta ogłoszenia rs. 45, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N., (wypisać miejsce zamieszkania).
Pisałem dnia N. N., (wypisać dzień, miesiąc i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1324r



TELEGRAM.

Sprzedaż wyrobów pierwszej w Rossji fabryki tureckiego tytoniu i papierosów w Petersburgu.

Osmanie,

odbywać się będzie począwszy od **18 (30) Maja r. b. w Warszawie, w Składzie Tytoniu.**

S. GRECZNY,

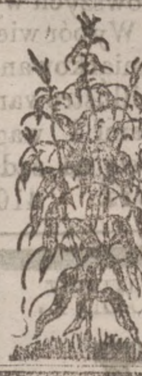
NOWY-ŚWIAT № 35,

do wyrobów tych użytym zostaje jedynie **tylko czysty, prawdziwy tytoń turecki,** o czem Szan. Konsumenci przekonać się mogą za pośrednictwem Warszawskiego Urzędu Akcyzy, w tymże Urzędzie w Petersburgu.

Papierosy: **Bosforskija, po 10 kop. za 10 sztuk, Szykarnyja, po 6 kop. za 10 sztuk,**

TYTONIE: 1 funt rs. 3.20, 4, 5, 6, 8, 10 i 12.

PP. Hurtownicy i Konsumenci prywatni zechcą udawać się z obstalunkami do powyższego składu.—**Turecka Fabryka Tytoniu OSMANIE.** 1396R



KAPSUŁKI PP. GRIMAULT I K° Z ROŚLINY
MATICO

GRIMAULT I K°, Aptekarze

Skuteczność niezawodna w leczeniu *rzeżączek* bez utrudzenia żołądka, które zawsze pociąga za sobą użycie kapsułek z kubebą w płynie.

SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.

Najtańsze, gustowne i w dobrym gatunku
OBICIA PAPIEROWE,

bo począwszy od 10 kop., glansowane od 25 kop., za rulon. poleca Skład Fabryczny

pod **„Merkurym"**

Senatorska № 27, obok kościoła Ś-go Antoniego. 1206R

KĄPIELE SOLANKOWE
JASTRZEMB
na Górnym Szlązku.

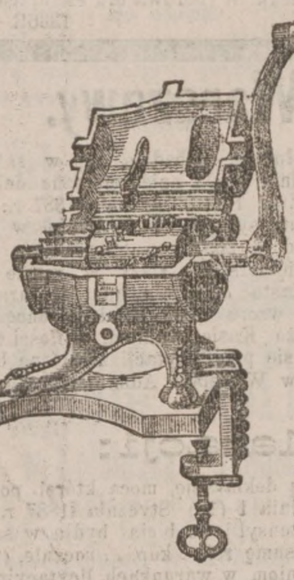
Otwarcie 15-go Maja.

Aparaty inhalacyjne i prysznicowe. Kąpiele błotne.

Wszelkich żądanych objaśnień udziela
1222R **Zarząd Kąpielowy Voss.**

Naczynia kuchenne i gospodarskie

wszelkiego rodzaju



drewniane, blaszane, lakierowane i emaljowane, majolikowe i z metalu „Britanique".

Wyroby bednarskie w wielkim wyborze.

Deski do prania bielizny, całe drewniane, lub pokryte blachą cynkową, falowaną.
Filtry do oczyszczania wody.
Kuchnie żelazne przenośne, blaszane lub żelazne. wewnątrz wykładane cegłą lub glinką ogniotrwałą.
Kuchenki naftowe lub benzinowe wszelkich wielkości.
Łóżka żelazne składane angielskie lub krajowe.
Magle pokojowe.
Maszynki do siekania mięsa zwyczajne i patentowane.
Maszynki do robienia lodów zwyczajne, a także i amerykańskie nowego systemu.
Praski do wyciskania soku z owoców lub mięsa.
Wyżymaczki amerykańskie „Empire."
Żelazka stalowe do prasowania bielizny.

Maszynki do siekania mięsa.



Kuchenki naftowe i benzinowe.

KRZYSZTOF BRUN i SYN,

Plac Teatralny.

1152r

SPECJALNA FABRYKA
KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH
z najlepszemi sztucznemi zamkami

ROBERTA BOHTE,

W WARSZAWIE
NOWY-ŚWIAT dom własny **Nr 38.**

NAGRODY i MEDALE
otrzymane na
Wystawach
w Europie i Ameryce.

Wiedeń	1873
Paryż	1867
Filadelfia	1876
Londyn	1862
Petersburg	1870
Moskwa	1865, 1872
Warszawa	1842, 1846 1858, 1867. 1870, 1875



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materjału i z zastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie gratis. 410

NAJWIĘKSZY WYBÓR.—NAJNIŻSZE CENY.

TAPETY

nowych, tegorocznych deseni, odznaczające się pięknością rysunków i kolorytu, od najskromniejszych gatunków do wykwintnych stylowych i imitacyj starodawnych tkanin,

POLECAJĄ

SEWERYN MAZUR i S-ka,

plac Teatralny b. pałac Blanka. 1374r

TŁOMACKIE Nr 9.

PIERWSZA WARSZAWSKA
Fabryka Piór Strusich
EMANUELA SACHS,
W WARSZAWIE,
mieści się obecnie przy ul. **TŁOMACKIE № 9,** dom p. Bernszteina, na 1 piętrze.
Wejście od placu Tłomackiego.

Zaopatrzona jest we wszelkie najświeższe artykuły w zakres jej specjalności wchodzące.—Fabryka przyjmuje również pióra do prania, farbowania i fryzowania, na sposób paryzki. 1113R

NB. Oprócz fabryki istniejącej przy ul. **Tłomackie Nr 9,** żadnego innego zakładu w Warszawie nie posiadam.

Wejście od PLACU.

Jest do wypuszczenia

100 krów w pacht

na garnce. na wyrób serów, w gub. Siedleckiej, w powiecie Bialskim, 16 wiorst szosą do stacji Biała. Wiadomość w sklepie Polskim w Biały, u Kosiarskiego. 1837

Kwiaty Paryzkie

nadzwyczaj oryginalne i gustowne
po cenach nader umiarkowanych.
F. Gliwic,
SENATORSKA 20,
wprost kościoła Ś-go Antoniego. 1238

Do sprzedania bez pośrednictwa

DOM

położony przy pryncypalnej ulicy, trzy piętrowy, z takąż oficyną dubeltową od ogrodu, budowany nie na handel, z wszelkiemi znanemi w budownictwie ulepszeniami, wykwintnie wykończony. Szacunek 152,000 rs. Na gruncie na żądanie może pozostać $^2/_3$.—Wiadomość: Nowy-Świat № 62, w sklepie materjałów piśmiennych p. Winiarskiego. 1801

Leontyna Vacqueret,

Przełożona 6-cio klasowej Pensji Żeńskiej,

przy ulicy Marszałkowskiej № 46,
zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic przychodnich i pensjonarek stałych na r. szk. 1884/5, rozpocznie się d. 1 Czerwca, o godz. 4 po południu i po wakacjach d. 15 Sierpnia w tychże samych godzinach. 1379R

Egzamin **Aspirantów**

do stanu Duchownego

w Seminarjum w **Włocławku,** odbędzie się dnia 2 Lipca r. b. 1830



W Składzie Fortepianów, Świętokrzyzka № 25, **Fortepian**



palisandrowy, o 7-miu oktawach, z gruntu wyrestaurowany, jest do sprzedania za cenę przystępną.—**Pianina** do wynajęcia na letnie mieszkania na tych warunkach jak lat poprzednich.—**Skrzypce i Struny** włoskie do sprzedania. 1842

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., w nowo-budującym się domu na rogu placu św. Aleksandra **różne lokale** po 4, 5 i 7 pokoi z kuchniami i wszelkiemi wygodami i z wszelkim komfortem, oraz różne 1784

Sklepy

służyć mogące na **cukiernię, restaurację, szynk, towary kolonjalne,** itd. Wiadomość bliższa na miejscu u właściciela Widok 1, mieszk. 12.

Przy ulicy Szpitalnej pod № 10, jest od św. Jana do wynajęcia mieszkanie na 1 piętrze, od frontu, złożone

z 5-ciu Pokojów, przedpokoju, pasażu, wygódki, góry i piwnicy.

Wiadomość na miejscu. 1812

PIERWSZE

UZDROWISKO

w Bojarowie pod Warszawą, 1811

(St. drogi żel. Nadwiśl. Otwock), od chorób piersiowych, słabości kataralnych. reumatycznych, artrytycznych, nerwowych i innych. Szczegóły i przyjmowanie chorych w Warszawie Marszałkowska 12a, I piętro, m. 2.
Dr Med. **Zdzarski.** Wł. **Oskragiełło.**

Pokój

duży o 2-ch oknach, ze wspólnym przedpokojem, do najęcia w każdej chwili.—Wiadomość: plac Teatralny № 7, mieszk. 18. 1345r

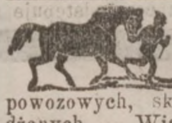
---

Ważne dla pp. Piwowarów i Restauratorów.

Na Nowej Pradze, przy głównej ulicy, „Średnią" zwanej, pod № 61, jest **do wynajęcia obszerny lokal** z dużemi piwnicami i **ładnym ogrodem,** zdatnym na bawarję. Wiadomość u M. Szumilina, Nowy-Świat № 63. 1395R

ODCISKI

usuwa radykalnie bez użycia ostrych narzędzi lub gryzących płynów, bez najmniejszego bólu **Rafał Mikelberg,** starszy felczer. Twarda № 8. 1368R



Do sprzedania

Para Klaczy

powozowych, skarogniadych, dobrze wyjeżdżonych. — Wiadomość: Wielka № 13, u rządcy. 1819

Ktoby miał do zbycia

Schodki kręcone

żelazne,
zechce adres swój pozostawić w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 18. 1394R

ZDUNI

zdolni i pracowici, znajdą zatrudnienie u **L. & C. Hardtmuth,** przy ulicy Włodzimierskiej № 5. 1398R

Do sprzedania zaraz b. tanio

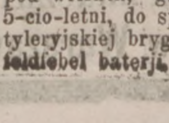
FOLWARK

pod Warszawą, przy kolei Terespolskiej, 4 włóki, 40 mórg dobrego sosn. lasu. Dom obszerny z meblami. Zabudowania nowe, inwentarz, pola obsiane. Położenie piękne, komunikacja bardzo łatwa. Wiad. w Kantorze Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 18. 1399R

1854

Rs. 78,000

do ulokowania częściowo lub w całości, na hypotekę domów w Warszawie, na 1-szy numer po Towarzystwie Kredytowem. — Wiadomość u **Rejenta Kietlińskiego** w Sądzie Okręgowym, pośrednictwo wyłącza się.



OGIER

pod wierzch, gniady, miary 5 werszków, 5-cio-letni, do sprzedania w 10-ej konno-artyleryjskiej brygadzie w Młocinach, wskaże **feldfebel baterji.** 1809

Biuro Techniczne Abakanowicza i Spółki,

dawniej Marszałkowska 32, obecnie SENATORSKA 27, podejmuje się wszelkich robót wchodzących w zakres

ELEKTRO-TECHNIKI

będącej specjalnością Biura.— Posiadając reprezentację pierwszorzędnych wynalazców i fabrykantów (Edisona, Krizika, Carre'go, Barbier-Leclanché, de Lalande'a itd.), urządza instalacje **Światła elektrycznego** (łukowego i żarowego), zakłada **mikrofony** i **telefony** domowe najlepszych systemów: a dalej **dzwonki elektryczne** i **dzwonki magnetyczne Abakanowicza,** szczególniej wygodne na prowincji, gdyż obchodzące się bez baterji.—Posiada na składzie przyrządy elektro-techniczne, a mianowicie: lampy Edisona, mikrofony i telefony, stosy Leclanché'a i Lalande'a itd., itd. — Roboty dokonywają się pod kierunkiem znanych w kołach specjalnych elektrotechników. **Telefonu № 145.** 1194R

BAZYLI PERŁOW i SYNOWIE,

polecają **HERBATĘ**

w wyższych gatunkach

przeszło 50 własnych magazynów, które znajdują się:

w **Warszawie**: 1) Nowy-Świat 31, 2) Marszałkowska 44, 3) Leszno 39, 4) Długa 11, 5) Elektoralna № 10 i 6) Praga 7; — w Moskwie, Petersburgu, Charkowie, Kijowie, Odessie, Tyflisie, Wilnie, Dynaburgu, Rydze, Pskowie, Mińsku, Grodnie, Orle, Kursku, Taganrogu, Władykaukazie, Nowoczerkasku, Woroneżu, Tambowie, Saratowie, Niżnym-Nowogrodzie, Kremieńczugu, Elizawetgradzie, Rybińsku, Wiedniu, Paryżu, Berlinie i na Niżnenowogrodzkim jarmarku.

Kantor Główny, Skład i rozważanie w Moskwie: ulica 1-a Mieszczańska, dom własny,

W Warszawie, Nowy-Świat Nr 31.

Główny Skład Świec Stearynowych Newskiego Towarzystwa. 435R

SKŁADY MATERJAŁÓW APTECZNYCH

Ludwika Spiessa i Syna,

Senatorska Nr 464/5, obok kościoła pp. Kanoniczek. | **Marszałkowska Nr 52,** pomiędzy ulicą Rysią i Świętokrzyzką.

POLECAJĄ:

Farby olejne. Lakiery. Massy woskowe do podłóg

Korzenie i Zioła lekarskie. **Przetwory** chemiczne.

Specjalja krajowe i zagraniczne.

1169R

Mam honor rekomendować nowo wypuszczone PAPIEROSY:

„WIANEK"

w cenie za 100 sztuk kop. 60, za 10 sztuk kop. 6, które swoją dobrocią i wyborowym smakiem, stanowią rzadkość w podobnych gatunkach.

Papierosy **„WIANEK"** są do nabycia we wszystkich znaczniejszych składach w Warszawie i na prowincji.

707R **FABRYKA TABACZNA**

„SIEWIER."

Nieprzemakalne Plandeki 1663

i Nieprzemakalne Płótna,

własnej fabrykacji,

z najlepszego płótna żaglowego, podług najświeższej i najlepszej impreginacji, poleca najtaniej

Skład płótna **F. Biernath,** Senatorska 22.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 30 Maja (11 Czerwca) r. b., o godz. 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na budowę dwóch szop dla bydła na czasowem targowisku bydlęcem na Pradze, od summy anszlagowej rs. 2230.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie, vadium w ilości rs. 230 i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki anszlag i plan są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się budowy dwóch szop dla bydła na czasowem targowisku bydlęcem na Pradze, za summę rs. . . . kop. . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy vadium w ilości 230 rs. i na koszta ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N., (wypisać miejsce zamieszkanta).

Pisałem dnia . . . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. **1195**

H. KUCHARZEWSKI

dawniej F. SOKOŁOWSKI,

Główny Skład Wód Mineralnych Naturalnych

wprost ze źródeł sprowadzanych,

przy Aptece, ulica Senatorska Nr 11, wprost Miodowej.

Z pierwszych tegorocznych, w odpowiednim czasie przez miejscowe administracje tak rządowe jak i prywatne zarządzonych **czerpań u źródeł, nadeszły** od takowych bezpośredniemi pociągami dróg żelaznych **wody mineralne zarówno krajowe, jak i ze wszelkich Europejskich źródeł.** Równocześnie nadeszły i pomocnicze przy wodach i kąpielach artykuły lecznicze, jako to: **szlamy, ługi, mydła, wyciągi, sole i pastylki.**

Transporty te w ciągu sezonu uskuteczniane będą co kilka tygodni, ażeby zawsze świeżemi wodami, ekspedycja dopełnioną była.

Broszury oryginalne, ze źródeł nadsyłane, dołączane są do każdego obstalunku bezpłatnie, o czem mam honor zawiadomić WW.PP. Doktorów, jako też osoby używające kuracji wodami mineralnemi.

Wody ze składu mego utrzymywane są w wielu Aptekach Warszawskich, oraz w Aptekach prowincjonalnych, tak w Królestwie, jako też i w Cesarstwie, również i w zakładach leczniczych kąpielowych.

W Łomży, w aptece **A. Ziemskiego,** dawniej L. Tock.

1121R **H. KUCHARZEWSKI, Magister Farmacji.**

KOP. 75

od ubrania kapelusza damskiego, podług najświeższych modeli zagranicznych

w Magazynie PELAGJI GAŁECKIEJ,

Krakowskie-Przedmieście № 85, dom zwany Roezlera, 2 piętro. 1014R

Kantor Wekslu i Interesów Bankierskich

CABRJELA NEUMARK,

w Warszawie, Miodowa Nr 3.

Wystawia przekazy na banki zagraniczne, jako to: Wiedeńskie, Berlińskie, Paryzkie, Londyńskie itp.; daje zaliczenia na papiery wartościowe, na pożyczkę premjową, po rs. 200, ułatwiając rozpłatę nawet do rs. 5 miesięcznie; asekuruje Pożyczkę premjową od amortyzacji, po kop. 50 od sztuki.

W tym kantorze wyszły wygrane rs. 200,000, 40,000, 10,000 i pomniejsze.

Zlecenia z prowincji wykonywa jak najakuratniej. 1157R



„MATÉ."

Herbata Paraguajska.

Najzdrowszy napój na codzienny użytek, przedewszystkiem najwłaściwszy dla pijących wody mineralne, hygieniczny i zalecany przez powagi lekarskie zagraniczne i nasze. (Dr Chałubiński, Dr An. Sikorski itp.) jako odpowiedni dla osób nerwowych, osłabionych i dla dzieci.

Sprzedaje się w Warszawie: w magazynie **Wł. Nowickiego,** Marszałkowska № 40 i Elektoralna 30.—Skład główny tudzież u **St. Dobrycza & Comp., Mrozowskiego** i wielu innych. — W Petersburgu i Moskwie w składzie **Piotra Orłowa,** w Wilnie u p. **Grużewskiego,** w Kijowie, u Wasilewskiego i Pilaskiego itp. 1827



Fabryka Obić Papierowych

POD FIRMĄ

J. FRANASZEK,

egzystująca od 1829 roku:

poleca Szanownej Publiczności **OBICIA PAPIEROWE** tegorocznych paryzkich deseni, odznaczających się dobrym gustem, czystością kolorów i dokładnem wykończeniem.—Obicia podług materji meblowych, na żądanis wykonywają się.

Obicia kretonowe podług materyj meblowych są gotowe na Składzie. 1205R

SKŁAD GŁÓWNY: Krak.-Przedmieście Nr 15.

W KIJOWIE

HOTEL FRANCUZKI

na Kreszczatiku, Numery od rs. 1 do rs. 7 z pościelą i bielizną, przy hotelu znajduje się Restauracja z osobnemi gabinetami i z zapasem Win zagranicznych w najlepszych gatunkach. Służba niemiecka i francuzka.—**WENDER.** 1704

Do sprzedania bez pośrednictwa

FOLWARK

w gub. Kaliskiej, przy szosie i cukrowni, włók 17, ziemia pszenna, budynki murowane pod dachówką, inwentarz żywy i martwy nadkompletny. Serwitutów niema. Towarzystwa 10, legat 13 tys. rs. — Cena za włókę 3.560 rs. Wypłata dogodna.—Bliższa wiadomość: Hotel Lipski, u szwajcara. 1688

Magazyn Mód
J. Mottier Sznagé,

przyjmuje kapelusze do ubierania i odświeżania oraz Suknie damskie wykonywa podług żurnali paryzkich, po cenach bardzo przystępnych. Krakowskie-Przedm. № 8, naprzeciw kościoła Ś-go Krzyża. 1874

TANI
Magazyn Bławatny

pod firmą

W. Kleczyński i Sp.

Krakowskie-Przedmieście Nr 58,

w Gmachu Resursy Obywatelskiej,

poleca wielki wybór wyrobów krajowych od cen najniższych począwszy, jakoteż i NOWOŚCI francuzkich, tak kolorowych, jak i czarnych i sprzedaje takowe jak zawsze po cenach bardzo nizkich, czego dowodem niżej umieszczony

Cennik:

Wyroby krajowe w kratkę, łokieć od kop. 13.
Materjały wełniane, gładkie, w różnych kolorach, łokieć od kop. 20.
Materjały w kratkę, podwójnej szerok. w dobrych gatunkach i pięknych deseniach, łok. po kop. 60.
Materjały czysto wełniane, podwójnej szerokości, łok. od kop. 70.
Kaszmiry czarne, podwójnej szerokości, łokieć po kop. 60, 70, 90, rs. 1, 1.15, 1.25, 1.35, 1,50, 1.65. 1.80, 1.95, 2.25.
Kretony łok. po kop. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 18 i 20.
Korciki 2¼ łok. szerok., po kop. 80, 90, rs. 1.25, 1.50, 1.60.

Nowości francuzkie kolorowe:

Voile Venitienne kolor., podwójnej szer., ł. od rs. 1.
Armure Nouveauté podw. szer., łok. rs. 1.10
Cheviot fantaisie podwójnej szer., łok. rs. 1.20.
Tour d'Ay podwójnej szerokości łokieć rs. 1 kop. 35.
Joinville podwójnej szerokości, łokieć rs. 1 kop. 45.
Voile fantaisie czarny, podw. szer., po kop. 85.
Voile carré podwójnej szerok., łokieć po rs. 1.05.
Faille de laine podwójnej szerokości, łok. po rs. 1.10.
Mousseline de laine podw. szer., ł. po rs. 1.25.
Crêpe anglais podwójnej szerokości, łok. rs. 1.45.
Cachemire Valencienne podw. szer., łokieć rs. 1.50.
Grenadine damasé podw. szer., ł. po rs. 1.60.
Cachemire d'été pojedyńczej szer., łokieć po kop 55 i 65.
Grenadine fantaisie pojedyńczej szerokości, łokieć po kop. 70. 1043r

Na Fabrykę

Budynek murowany przeszło 70 łokci długości, a 14 szerokości o oknach z obu stron, do tego może być dodaną szopa drewniana tejże wielkości, z górami, piwnicami i kilka tysięcy łokci placu do wynajęcia od Ś-go Jana r. b. Wodociąg i gaz w domu. Wiadomość: Aleksandrja № 17, 1 piętro od frontu. 1884

Maszyna Drukarska

1403R

paryzka, dużego formatu, dubeltowa, z wszelkiemi przyrządami, jest do sprzedania. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 18.

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy ulicy Chmielnej № 11

4 i 5 Pokoi,

przedpokój passaż i kuchnia, wodociągi, zlewy, dzwonki elektryczne, rs. 600 i 800 rocznie. Wiadomość u stróża. 1881

PIEGI! PIEGI! PIEGI!

Najlepsza pora do ich wygubienia jest obecna wiosenna.
Nadmieniam iż wszelkie inne środki zachwalane w pismach, nic nie pomagają!
Środki najskuteczniejsze są:
Mleko Antefeliczne Rs. 2 k. 70.
Cali-Krem . . . . . Rs. 1 k. 20.
Już po użyciu kilku flaszek skutek najpewniejszy. Sprzedaż w Warszawie u Aleks. **Kocha, Krak.-Przedm. № 83.**

American Water.

Woda amerykańska jest najdoskonalszym preparatem ze wszelkich podobnych. Przywraca siwiejącym włosom ich pierwotny naturalny kolor, po kilkurazowem posmarowaniu. Do utrzymania koloru w jednostajności, dostatecznem jest jedno posmarowanie tygodniowo.

Fabryka w Nowym-Jorku.

Cena rs. 2.50, z przesyłką rs. 3.

Sprzedaż w Warszawie u **Aleks. Kocha**, Krak.-Przedm. 83.

Prawdziwy Skarb!

otrzymuje się przez użycie **Mydła Magicznego** do prania bielizny w zimnej wodzie.—Korzyści tego mydła są: Mało roboty, oszczędność opału, skrócenie czasu.—Tafelka 35 kop., 10 tafelek rs. 3.—Skład u Aleksandra Kocha, Krakowskie-Przedmieście w Warszawie.

APTEKA
S. Wróblewskiego,
Krakowskie-Przedmieście 22,

wprost ulicy Hr. Berga,

zawiadamia Szan. pp. Lekarzy i Publiczność, iż otrzymała świeży transport **Wód Mineralnych**, wprost ze źródeł sprowadzonych. Oprócz tego apteka poleca Płyn na mole, Płyn na odciski, oraz wszelkie specjalja krajowe i zagraniczne. 1876

Kassa ogniotrwała

1875

Jest do sprzedania Kasa ogniotrwała, zupełnie dobra. Wiadomość: Srebrna № 10, stróż wskaże. Tamże para chomont angielskich czarnych, bez bronzów. Chomonta nie używane.

Wiadomość
dla JW. i WW. Obywateli m. Warszawy i w okolicach.

Mam honor donieść, iż w porze nadchodzącej odnawiania Domów lub Pałaców a mianowicie: już, malowanych Olejną Farbą; poprzednio — podejmuję się takowe odnowić kolorem zwyczajnym tak wytrzymałym, iż do lat 2-ch gwarantuję za kolor, według życzenia właściciela dany, iż go największa fala nie zmyje.—Oprócz tego podejmuję się wszelkich robót murarskich tak nowych, jak i różnych wyrestaurowań.
Ceny, bowiem odnawiania, zwłaszcza już na olejno malowanych murów, bardzo przystępne.
Upraszam zatem Osoby życzące sobie o też roboty traktować złożyć adres właściwy, dla mnie, w Kantorze Kurjera Warszawskiego, pod lit. J. J. 1883

W pięknej stronie miasta, przy **Placu Trzech Krzyży**, w nowo-wybudowanym domu № 1658/23, obok ulicy Mokotowskiej, są do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

a) LOKALE z 6 pokoi

urządzone z wszelkiemi wygodami i komfortem, t. j. z wannami, waterklozetami, umywalniami, urządzeniem gazowem, dzwonkami elektrycznemi, telefonem, z wodociągiem, zlewem i urządzeniem pompowem z rezerwoarami zaopatrującemi dom cały w wodę, w cenie od 650—950 rs. rocznie.

b) SKLEPY

z urządzeniem gazowem i wielkiemi otworami, do wystaw z lokalami lub bez od 700—1100 rs

c) POKOJE kawalerskie

z wszelkiemi wygodami, przedpokojami, alkowami sypialnemi, szafkam, waterklozetem, wodociągiem, zlewem, dzwonkami elektrycznemi, tubą wspólną usługą, w cenie od 8 do 12 rs. miesięcznie. — Lokal ten może być w całości odnajęty na **Chambres-Garnies**.—Wiadomość na miejscu. 1860

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 11 (23) Czerwca r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1885 dla Magistratu m. Warszawy:
1. Świec łojowych około 14,000 funtów, od kop. 22 za funt.
2. Świec stearynowych newskich, lub z fabryki Hocha, około 1500 funtowych paczek, od kop. 32 za paczkę.
3. Nafty amerykańskiej około 1035 funtów, od kop. 7 za funt.
Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 86 i na koszta ogłoszenia 40 rs., które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.
W a r u n k i są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w roku 1885 dla Magistratu miasta Warszawy (wypisać szczegółowo z obwieszczenia wszystkie przedmioty dostawy), z ustąpieniem od cen przez Magistrat do licytacji podanych, procentów . . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.
Kwit na złożone w kasie m. Warszawy vadium w ilości rs. 86 i na koszta ogłoszenia rs. 40 przy niniejszem załączam.
Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).
Pisałem dnia N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1365r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 11 (23) Czerwca r. b., o godzinie 11½ rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w roku 1885 dla Warszawskiej Straży Ogniowej, materjału na buty z podeszwami i przyborem:
1. Z czarnej juchtowej skóry 936 par, od rs. 6 za parę.
2. Z białej juchtowej skóry większego rozmiaru 195 par i mniejszego rozmiaru 240 par, od rs. 4 za parę.
3. Berlaczy dla wartowników 3 pary, od 3 rs. za parę.
Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 737 i na koszta ogłoszenia rs. 50, które nie utrzymującemu się przy licytacji zwrócone będą.
Warunki i próby, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w r. 1885 dla Warszawskiej Straży Ogniowej, materjału na buty z podeszwami i przyborem:
1. Z czarnej juchtowej skóry: 936 par, od rs. 6 za parę.
2. Z białej juchtowej skóry: większego rozmiaru 195 par i mniejszego rozmiaru 240 par, od rs. 4 za parę.
3. Berlaczy dla wartowników 3 pary, od 3 rs. za parę, z u s t ą p i e n i e m od cen przez Magistrat do licytacji podanych, procentów . . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.
Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy vadium w ilości rs. 737 i na koszta ogłoszenia rs. 50, przy niniejszem załączam.
Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).
Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. r1393

MASZYNY DO POŃCZOCH, uznane za najlepsze.
JULJAN BERG, Mazowiecka Nr 14. r-22

Nauka i wychowanie.

Artysta muzyk pragnie letnie miesiące przepędzić na wsi, w zamożniejszym domu jako nauczyciel. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. A. 55. 7930

Lekcyj niemieckiego z konwersacją udzielam. Szeroka-Freta 7. mieszk. 12. 7936

Kroju uczę najlepszą metodą francuzką, gruntownie, prędko i tanio. Ul. Hoża 17E, mieszkania 2. 7998

Młoda francuzka, paryżanka, pragnie pomieszczenia od 15 Czerwca lub 1-go Lipca do 1-go Września, do dzieci lub towarzystwa osoby starszej. Wiadomość przy ulicy Foksal, dom p. Górskiego, № mieszk. 5. 7785

Student warszawskiego uniwersytetu pragnie wyjechać zaraz na korepetycje. Oferty upraszam nadsełać do sklepu Rozenbluma, Nowy-Świat № 9, pod lit. A. 7832

Języka niemieckiego uczy z konwersacją doświadczony nauczyciel, za przystępną cenę. Wiadomość: Warecka № 4, miesz. 5, od 11-ej do 2-ej. 7969

Z powodu wyjazdu przełożonej, jest do odstąpienia szkoła 2-klasowa żeńska licznie uczęszczana. Wiadomość: Marszałkowska 32, mieszkania 21. 7811

Francuzka z córeczką 13-letnią, życzy wyjechać razem lub pojedyńczo, na czas wakacji do Ciechocinka lub na wieś. Wiad. **w sklepie Mrozińskiego**, Nowy-Świat № 4.

Angielka rodowita poszukuje przez czas letni miejsca na wyjazd, lub życzy udzielać lekcyj konwersacji, codziennie kilka godzin, w Warszawie. Sienna 15, m. 12. 7932

Zakład naukowy męzki na prowincji 4-klasowy do odstąpienia, z powodu wyjazdu przełożonego. Osoby mające prawo do prowadzenia takowego i chcące wejść w układy, mogą powziąść wiadomość od J. M. Ulica Ogrodowa № 5, mieszk. № 15. 7879

Prof. de Préchamps, Długa 23. Kilka francuzek wykształconych i bon do umieszczenia zaraz i na wakacje. 7951

Rodowita niemka poszukuje zaraz miejsca do dzieci. Oferty proszę w kantorze Kur. Warsz. pod lit. K. W. 8038

Młoda osoba posiadająca język francuzki, angielski, niemiecki i muzykę, poszukuje stałego zajęcia na wakacje. Wspólna № 11, mieszkania 1. 8115

Jest do odstąpienia lub na zamianę w Warszawie szkoła na prowincji. Warunki dogodne. Wiadomość: **Krakowskie - Przedmieście** № 7, mieszkania 28. 8108

Guwernantka angielka życzyłaby sobie dostać miejsce na wieś lub do wód na sezon letni. Adres w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. M. E. 8085

Francuzka bona ze świadectwami, potrzebną jest na wyjazd. Jerozolimska № 23, m. 6, od godziny 12—3. 8087

Niemka z wysoką muzyką, poszukuje miejsca nauczycielki. Załęska, Niecała 4. 8078

Potrzebna nauczycielka, posiadająca francuzki, niemiecki i wyższą muzykę. Ulica Nowy-Świat № 33, mieszk. 10. 8012

Nauczyciel szkoły realnej izraelskiej, przyjmuje do siebie uczniów na stałe pomieszczenie, zapewniając im prawdziwie rodzicielską opiekę, moralne wychowanie i gruntowną pomoc w naukach szkolnych i uczniowie mogą też korzystać z języka hebrajskiego i z innych nauk nie wchodzących w zakres szkolny. Nadmienia przytem, że przysposabia uczniów do gimnazjów, szkół realnych i innych zakładów naukowych.—S. Halpern, Dzielna № 3. 7538

Posady i prace.

Kupiec w sile wieku, bezżenny, znający języki: niemiecki i polski, posiadający rekomendację, poszukuje posady kasjera, magazyniera, zarządzającego lub tym podobnej w zakładach przemysłowych lub handlowych, w Warszawie lub na prowincji. Łaskawe oferty uprasza składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. K. S. 500. 1247

Panny uzdolnione i podręczne, potrzebne do pracowni sukien Józefy Tock. Podwal 8.

Panny zdolne, potrzebne do staników, płaca dobra. Hoża 17E, mieszk. 2. 7997

Starsza panna kompletnie zdatna, do prowadzenia pracowni sukien i okryć damskich, potrzebna zaraz. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. W. W. 8018

Szewców zdolnych do roboty mękiej, oraz wywrotków damskich, potrzebuje magazyn. Dzika 24, mieszkania № 5. Próby wymagalne. 7740

Uczeń z roczną praktyką, obeznany z wyrobem wód mineralnych sztucznych, poszukuje miejsca w aptece na prowincji, (w Królestwie lub Cesarstwie). Adresy proszę składać w kantorze Kur. Warsz. pod literami J. S. M. 7844

Młody człowiek wykształcony, posiadający znajomość języków, mogący złożyć kaucji do 1,000 rs., poszukuje posady. Oferty pod lit. F. B. R. uprasza składać w kantorze Kurjera Warsz. 7848

Nauczycielka muzykalna, z konwersacją w językach nowożytnych, poszukuje lekcyj, tegoczesną pedagogiczną metodą przysposabia chłopczyków i panienki do gimnazjum. Oferty przyjmuje: Krucza № 2b, m. 16. 7992

Osoba w średnim wieku, dobrze wychowana, posiadająca maszynę do szycia, poszukuje miejsca do zarządu domem, dozoru dzieci albo pielęgnowania słabej osoby, w Warszawie od 1-go Lipca r. b. Osoby interesowane raczą się zgłosić pomiędzy 1-szą a 2-gą godz. do domu Lewentala, ul. Nowy-Świat № 39, stróż wskaże. 7981

Bona młoda, władająca gruntownie językiem niemieckim potrzebna. Ogrodowa 7. Zielinska. 8027

Potrzebne są panny, zdatne do staników i spódnic. Pracownia F. Nowickiej. Krakowskie-Przedmieście № 22. 7883

Uzdolniony pomocnik rejenta, z chlubnemi świadectwami, obeznany z czynnościami notarjalnemi i hypotecznemi, poszukuje miejsca zaraz. Oferty: Dzbikowski, urzędnik szpitala św. Ducha, ulica Elektoralna. 7973

Potrzebne zaraz osoby, obeznane ze sprzedażą pieczywa, legomin. Wiadomość: Przejazd 13, w kantorze przewozowym. 8033

Z kaucją rs. 1,000 albo i więcej, potrzebny człowiek energiczny do interesu lub udziału. Wiadomość: ulica Marjensztadt 20, w ogrodzie po-bernardyńskim. 7910

Panny zdatne do spódnic i uczennice, potrzebne do pracowni Pariset, Nowy-Świat № 39. 7988

Sklepowa, osoba pojedyncza, z kaucją rs. 30, potrzebną jest zaraz, do sprzedaży pieczywa, do piekarni Szczecińskiego. Ul. Chmielna № 31. 8037

Niemka inteligentna, znająca krawieczyznę, oraz inne roboty, poszukuje miejsca bony, panny służącej lub do towarzystwa na wyjazd. Wiadomość: Aleje Jerozolimskie 26, u stróża. 1263

Subjekt poszukuje jakiegobądź zajęcia w handlu lub ekspedycji, może być użyty jako pomocnik buchhaltera lub do kancelarji. Zna się też na jubilerstwie teoretycznie i praktycznie. Posiada dobre świadectwa. Uprasza o łaskawe oferty pod lit. P. K. w kantorze Kurjera Warsz. 1250

Potrzebna panna podręczna i do nauki. Ulica Obożna № 6, mieszkania 2. 8079

Osoba inteligentna, wieku lat 40, dobrego towarzystwa i rodziny, szuka miejsca zajmującej się domem i opieką nad dziećmi lub do towarzystwa dorosłych panien albo pojedyńczej osoby. Wiadomość w kantorze guwernantek Heleny Dąbrowskiej, Krakowskie-Przedmieście wprost skweru. 8076

Panny potrzebne do upięcia sukien, do staników, rękawów, oraz podręczne do nauki przyjmuje ze wszystkiem, wyuczam kroju sposobem paryzkim. Krakowskie-Przedmieście № 5, dom hr. Krasińskiego. 8109

Podejmuje się bardzo tanio malowania i pisania znaków, oraz malowania pokojów, klejenia tapet i robót olejnych. Weber, ulica Bednarska № 15, m. 14. 1249

Potrzebny jest na wieś człowiek pojedyńczy, w podeszłym wieku, znający gospodarstwo wiejskie, umiejący prowadzić rachunki gospodarcze i znający język francuzki. Pensja rs. 120 rocznie. Adres: w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. H. Z. 8112

Potrzebny jest dysponent handlowy z kaucją rs. 3,500, gwarancja hypoteczna. Oferty w biurze ogłoszeń, Senatorska 18. K. S.

Kasjerka z kaucją rs. 2,000, znajdzie zaraz zajęcie. Oferty w biurze ogłoszeń, Senatorska 18, pod N. N. 1252

Ucznia potrzebuje handel win i towarów kolonjalnych J. Korneckiego. Nowy-Świat 40.

Uczeń dobrej konduity, z prowincji, do umieszczenia w handlu lub rzemiośle. Wiad.: Sienna 3, mieszk. 4. 8117

Potrzebna panna do krawieczyzny, znająca krój. Aleksandrja 12. m. 14. 1258

Młoda osoba inteligentna, posiadająca języki, śpiew i muzykę, pragnie się umieścić jako dame de compagnie, lub jako zarządzająca do jednego z pierwszorzędnych magazynów w Warszawie. Wiad. u E. Dobieckiej, Nowo-Senatorska № 5. 1261

Kupno i sprzedaż.

Meble bardzo gustowne, do sprzedania tanio, z 6-u pokoi, całe urządzenie lub częściowo, lustra firanki. Zielna 4, mieszk. 1, pomiędzy Złotą i Chmielną. 8082

Do sprzedania fortepian mahoniowy za rs. 80. Wązki-Dunaj № 8 lit. A, m. 24.

Fortepiany nowe do sprzedania, oraz przyjmuje wszelkie reperacje fortepianów, pianin i strojenia. Obożna 3. A. Janiszewski.

Halki od rs. 1 kop. 35. Hotel Brühlowski. Wierzbowa. 7392

Kupuję! fortepiany i pianina używane.— Magazyn mebli. Marszałkowska 48. 7643

Powozik jedno-konny, elegancki, w dobrym stanie, do sprzedania za rs. 225.— Podwal № 26. 7782

Elektro-magnetyczne aksamitki ułatwiają ząbkowanie u niemowląt bez bólu i chorób, szybko a łagodnie. Dziecię noszące aksamitkę nie choruje zupełnie na ząbki, chociaż takowe wyrzynają się zazwyczaj boleśnie, a samo wyrzynanie się ząbków sprowadza rozdrażnienie nerwów, gorączki i choroby, które częstokroć nawet śmiercią się kończą. Sprzedaje K. Rokossowski, wynalazca nowej konstrukcji aksamitek. Cena rs. 5. Nowy-Świat 13, róg Jerozolimskiej. 7396

Do sprzedania suknia nie używana satynkowa bleu-electrique, strojna, białemi koronkami ubierana, oraz inne letnie, jedwabne i wełniane, oraz kapelusze—etc. Widzieć można od 11 do 2, ul. Chmielna № 26, mieszkania 11. 1204

Skrzypce stare do sprzedania. Jerozolimska № 18c, mieszk. 31. Widzieć można codziennie od g. 3—5 po południu. 7851

Kartofle stołowe i do sadzenia, rs. 2.35 korzec. Chmielewski, № 36 Krakowskie-Przedmieście. 7833

Suknia ślubna do sprzedania. Złota № 18, mieszkania 16. 7823

Pianino nowe, systemu amerykańskiego, za przystępną cenę, do sprzedania. Ulica Piękna № 23, mieszkania 17. 7857

„Siejbowłos“ stanowczo najlepszy środek na porost i przeciw wypadaniu włosów sprzedaje wynalazca K. Rokossowski. Cena flakonu ze specjalną szczoteczką i miseczką rs. 2.50; z przesyłką pocztową rs. 3. Nowy-Świat 13, róg Jerozolimskiej. 7395

Do sprzedania szkło, porcelana, zegar numizmatyczny i duży samowar. Nowogrodzka № 29, mieszkania 7. 7819

Miedź kuchenną mało używaną, tanio kupić można Gołębia 17, mieszk. 9. 8003

2 kredensy i 12 krzeseł dębowych do sprzedania. Danielewiczowska № 6, u stolarza. 8002

Para ogierów karych, (kłusaki czystej krwi) spokojnych, razem z powozikiem, na parę koni lub pojedynkę, z chomontami, do sprzedania. Smolna № 3. 7886

Do sprzedania cegła z rozebranej budowli. Nowolipie № 14, u właściciela. 7929

Do sprzedania suknie: różowa atłasowa i czarna rs. 15, buciki teatralne czerwone i białe, pantofelki nowe, umywalnia rs. 5, zegar, otomana, serweta i t. p. Piękna № 1 lit. d, mieszkania 12. 7963

Do sprzedania: szafy, łóżka orzechowe i łóżka jesionowe, na orzech, u stolarza, Chmielna № 10, oraz przyjmuje obstalunki.

Tanio do nabycia fortepian wiedeński, żyrandol, lustra, szafy, obrazy, zegary, porcelana, szkło i t. p. Wiadomość: Marszałkowska 32 (dawniej Laferme), pierwsze piętro, № mieszkania 0, od g. 11—4. 8015

Z powodu wyjazdu do sprzedania garnitur mebli jesionowych, umywalnia, lustra, łóżka i t. p., wszystko w dobrym stanie.— Wiadomość w łazienkach, koszary huzarskiego pułku, u korneta Vollbortha. 7977

Kupuje! złoto, srebro i drogie kamienie, Jubiler Józef Betcher. Marszałkowska 65; tamże zostawiono piękny garnitur z turkusami i brylantami, do sprzedania za rs. 250.

Wózek dziecinny duży prawie nowy, jest do zbycia za cenę przystępną. Krakowskie-Przedmieście № 22, w fabryce kufrów.

Z powodu wyjazdu są do sprzedania meble i 3 duże lustra. Wiadomość: Nowogrodzka 20a, m. 1, od godz. 12—4. 7987

Meble do sprzedania, w dobrym stanie, polskiej roboty, za przystępną cenę, bardzo mało używane. Ulica Dzielna № 20, mieszkania 4, na parterze. 7983

Z powodu wyjazdu do sprzedania fortepian fabr. A. Hoffera, ulica Hoża № 18B, mieszkania 3. 7841

Fortepian palisandrowy wiedeński, Kramera, o 4-ch szprejcach, mało używany do sprzedania, rs. 325. Ulica Grzybowska № 7, mieszkania 23. 7943

Prysznic pokojowy używany, w dobrym stanie, jest do sprzedania. Wiadomość w handlu L. Krupskiego, Plac św. Aleksandra № 3. 7928

Jest do sprzedania faeton, na jednego lub parę koni, zupełnie nowy. Wiadomość: ul. Niska № 12a, u właścicielki domu, od godziny 1 do 6 po południu. 7944

Rejestra gospodarskie i kwitarjusze, oraz wszelkie materjały piśmienne i rysunkowe poleca tanio J. N. Bronikowski, Nowy-Świat № 1, mieszkania 5. 7738

Z powodu wyjazdu są do sprzedania fortepian za 300 rs., meble i różne sprzęty. Wspólna № 30, mieszkania 15. 7280

Do sprzedania 2 suknie jedwabne jasne, używane i maszyna do szycia. Krochmalna 35d, mieszkania 19. 7640

Kareta na jednego i parę koni, prawie nowa. Chmielna 25, mieszkania 4. 7512

Fortepiany Kralla, A. Hoffera i pianina Hartmana, do sprzedania. — Krakowskie-Przedmieście 32, wprost ulicy Królewskiej, u Tarnowskiego. 7527

Meble. Eleganckie i gustowne z 5-u pokoi, garnitury, szafy rozbierane, biuro męzkie, biblioteka, urządzenie jadalnego pokoju, łóżka, umywalnia, lustra złocone, firanki, lampy, dywany, do sprzedania. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, m. 30. 7945

Meble do sprzedania tanio: kredens i stół dębowy rzeźbiony, szafa do ubrania, szafka do bielizny, stół czarny do garnituru, stoliki dwa małe, stolik do kart, tualeta, biurko męzkie dębowe, biurko damskie misternej roboty, otomanka otwierana damska mała jedwabna, 6 napoleonek, portjery i firanki z kilku pokoi, zegar, kilka obrazów, szafa duża kuchenna i wiele sprzętów domowych. Bracka № 12, stróż wskaże. 8028

Suknia biała świeża, adamaszek z atłasem, do sprzedania. Ul. Nowy-Świat № 1, mieszkania 5. 7739

Bardzo tanio do sprzedania suknie w pracowni sukien redakcji „Tygodnika Mód.“ Widok № 3. — Tamże potrzebne panny podręczne i uczennice. 7716

Garnitur salonowy angielski, aksamitny, lustra, garniturek gabinetowy, buduarowy; kredens, stół, krzesła bogato rzeźbione, łóżka, tualeta wielka, umywalnia z lustrem, szafy, szafki, biuro dębowe, szeslong, otomana, kolumny etc. sprzedają się nie drogo. Sienna 3, mieszk. 4, pierwszy dom od Marszałkowskiej

Meble, kompletne urządzenie z 7-u pokoi, lustra, tremo, lampy, olejodruki, dywany, firanki, regulator, do sprzedania razem lub częściowo. Twarda № 6, w podwórzu na lewo w pałacyku, mieszkania 41. 7895

Na sprzedaż para koni karych, swego chowu, wałach lat 5, klacz lat 4, za cenę rs. 400, w hotelu Sławiańskim na Podwalu, stangret Władysław Chmielewski wskaże.

Z powodu wyjazdu do sprzedania tanio ekwipaże, różne meble, naczynia i inne.— Hoża № 27. 7982

Dwa i pół tuzina sztućców deserowych złoconych tanio do sprzedania. Świętokrzyzka № 14, mieszkania 5. 8043

Do sprzedania: młynek duży i piecyk do kawy, żelazne, oraz latarnia gazowa. Solec № 73, mieszkania 3. 8065

Meble, do sprzedania z 3-ch pokoi całe urządzenie, razem lub częściowo. Złota 10, stróż wskaże, od Marszałkowskiej 5-y dom.

Szafa do sukien rs. 12, szafa kuchenna spiżarniana rs. 6, komoda rs. 10, konsola rs. 4, stolik do kart rs. 4, łóżko składane podróżne rs. 4. Chmielna 44, m. 22. 8090

Z powodu wyjazdu do sprzedania: garnitur mebli, kredens, szafa do ubrania, stół jadalny, kwiaty i inne meble. Nowolipie 7, mieszkania 4. 8091

W sklepie parasoli P. Hofert, Senatorska № 2, jest do sprzedania duże, piękne okrycie z koronki Chantilly. 8097

Potrzebna panna do ubierania spódnic. Nowy-Świat 27, drugie piętro, front. 1260

Człowiek lat 40, silny, znający języki: polski i ruski, b. urzędnik, obarczony familją, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Gotów przyjąć obowiązki: garsona, lokaja, stangreta, byleby zapewnić jakąkolwiek egzystencję dla rodziny. Zna i rachunkowość, skończył bowiem całkowity kurs gimnazjum i dwa kursa b. szkoły Głównej. Oferty uprasza się pod literami N. N. 8, w kantorze Kur. Warsz. 1251

Los jest do sprzedania, ćwiartka, do klasy 5-ej. Wiadomość w kantorze tegoż pisma.

Wolant nowo-wyrestaurowany jest do sprzedania. Wiad. na Pradze № 145, przy kolei St. Petersburskiej u stróża, w domu Winklera. 8113

Do sprzedania z powodu wyjazdu fortepian orzechowy, garnitur mebli i rozmaite meble pokojowe. Można widzieć od godz. 3 do 7 po południu w ratuszu, w mieszkaniu kapitana Bożenko. 8125

Interesa handl. i majątk.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 18

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu wyjazdu. Wolska № 7. 1207

Do odstąpienia mleczarnia posiadająca 8 własnych krów, wraz z restauracją, w ogrodzie spacerowym w muzeum pszczelniczem, Koszyki № 1. 7845

Nagle do sprzedania, w dobrym punkcie. Pawia № 7. 7596

Nagle do sprzedania, za bardzo przystępną cenę. Ulica Pańska № 72. 7695

Szynk do sprzedania jedynie z powodu wyjazdu. Ulica Złota № 37, m. 1. 7737

Rs. tysiąc do 9,000 potrzeba na hypotekę. Krakowskie-Przedm. 38, mieszk. 3. 8023

Restauracja do odstąpienia, całe urządzenie i bilard. Wiadomość: Leszno 30, skład węgli. 7871

Jest korzystna dzierżawa lub do sprzedania majątek ziemski średniej wielkości i mniejszy. Wiadomość: Nowogrodzka № 14, mieszkania 4. 7741

Folwarczek blizko stacji Rembertów, budynki obszerne, ładne, zasiew kompletny, inwentarz żywy, martwy, dostateczny, las sosnowy, włóka, hypoteka osobna, bez służebności, tanio na dogodnych warunkach do sprzedania. — Tamże letnie mieszkanie po 1, 2, 3, lub 5 pokoi z kuchniami do wynajęcia, nabiał na miejscu. Koleją 3 razy dziennie. Wiad. Elektoralna 1, dystrybucja Szleifsteina. 7889

Piekarnia z kompletnie wyrobionym interesem jest do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość: Żurawia 27, m. 7, od 12—2 i od 6—7. 7882

Jest do sprzedania majątek ziemski w gubernji Radomskiej, włók blizko 14, gleba pszenna 1-ej klasy, budynki nowe, wysiew oziminy korcy 136, z odpowiedniemi inwentarzami, bez służebności. Wiadomość: ulica Hoża № 12a, mieszkania № 14, od godz. 4-ej do 6-ej po południu. 7898

Rs. 20,000 poszukuje się pożyczki na lat 3, na 6 lub 7 procent, na 1-e numera 3-ch hypotek w Skierniewicach, przy stacji kolei, naprzeciwko parku: mianowicie: 1) domu murowanego piętrowego, 2) takiegoż domu parterowego i 3) placu nie zabudowanego. Procent 6 od sta, zapłacony będzie z góry za całe 3 lata. Książki hypoteczne w Warszawie, albo wszystko to może być sprzedane razem lub częściowo. Wiadomość i plany Sienna 13, mieszkania 7. 8010

Do odstąpienia sklep mydlarski wraz z dystrybucją. Nowolipie № 4. 7978

Apteka do sprzedania w b. powiatowem mieście. Wiadomość w składzie materjałów Mrozowskiego. 7980

Jest do odstąpienia suma rs. 6,000 na 10%, ulokowana na nieruchomości położonej w Warszawie i na majątku w powiecie Błońskim. Wiadomość w szkole junkrów, u kapitana Kruglikowa, Senatorska № 13. 7999

2 magle angielskie z mieszkaniem, tanio do sprzedania, w miejscu wyrobionem. Ul. Chmielna № 30. 8000

Restauracja jest do sprzedania, w dobrem miejscu. przy samych fabrykach, ogród, lodownia i kręgielnia. Ulica Czerniakowska № 70. 8006

Dystrybucja dobrze procentująca do sprzedania. Plac Zamkowy № 109. 7276

Dom w Skierniewicach za rs. 1,600; lokali jest 8, piwnica, komórki, stajnia. Wiadomość: ulica Sosnowa № 5b, m. 8. 7240

Do wydzierżawienia fabryka krochmalu z kartofli, z lokomobilą i manężem, przerabiająca średnio 30 korcy kartofli dziennie; lub też potrzebnym jest specjalny do tej fabrykacji majster, w biurze komisowem J. Fedeckiego, Miodowa 3. 1088

Magle nowe w dobrym punkcie do sprzedania. Nowy-Świat 40. 7723

Sklep do odstąpienia na jednej z pryncypalnych ulic, z towarem lub bez. Wiad. w kiosku, wprost kościoła po-bernadyńskiego.

Magle 25 lat istniejące, do sprzedania.— Krakowskie-Przedmieście № 16. 7560

Gorsety hygieniczne najpiękniej kształtujące każdą figurę, nabyć można jedynie w fabryce Jeleniewskiej. Marszałkowska № 54.

Plac, jedno mieszkanie, cegła, okna i futryny do budowy, do sprzedania za rs. 1,060. Szmulowizna, wprost 2-go Krzyża, parkan czarny, wysoki, po prawej stronie. 7831

Poszukuje się do kupna folwark 10 do 12 włók, urządzony z inwentarzem, dobrym domem o kilku pokojach, z ogrodem i wodą, w cenie około 20,000 rs. Adres i opis proszę nadesłać do kantoru Kurjera pod lit. E. 4.

Sklep wiktuałów oraz narzędzia rzeźnicze, z powodu nagłej zmiany do zbycia. Ulica Chmielna 56. 1219

Sklep wiktuałów z towarem jest do sprzedania. Ogrodowa № 40. 8058

Sklep spożywczy wraz z dystrybucją, z powodu wyjazdu do sprzedania. Ulica Kozia № 10. 8001

Sklep mleczny z wiktuałami i dystrybucją do sprzedania, z powodu koniecznego wyjazdu. Ulica Orla № 8. 8007

Handel spożywczy w całości, lub samo urządzenie jest do zbycia bardzo tanio.— Wiadomość: Wspólna № 17. 8089

Pałacyk sam w sobie, składający się z ogromnego salonu, 6-n pokoi, przedpokoju, pasażu, balkonu, ogrodu, pięć piwnic, górą oddzielną, parę domów od ulicy Marszałkowskiej, do wynajęcia od 8-go Lipca r. b. Chmielna № 40. 9092

Kawiarnia do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska 71, w cukierni. 8095

Rs. 1,000 nauczycielka wyższa wypożyczy na hypotekę jeżeli znajdzie demi-place albo mieszkanie przyjemne w Mokotowie lub w podobnej miejscowości. Adres w biurze Heleny Dąbrowskiej, Krak.-Przedm. № 43.

Cukiernia do sprzedania za przystępną cenę. przy kolei na szosie, w osadzie fabrycznej. Wiadomość w sklepie p. Szuwalskiego, plac Zygmunta № 95. 8081

Rs. 3,000 potrzeba na dom w Warszawie, pośrednictwo wyłącza się. Wiad.: Hotel Lipski, Bielańska № 27, zrana od 10—2. 7803

Sklep wiktuałów skutkiem zmiany interesów do sprzedania. Ciepła № 1. 1257

2 folwarki w kutnowskiej ziemi, rozległości samego ornego gruntu siedm i pół i dziesięć włók mające, z oddzielną tu w Warszawie hypoteką, położone blizko kolei, szosy i kilku fabryk cukru, kompletnie zagospodarowane, zabudowane, w płodozmianach od lat 18, z inwentarzem żywym i martwym, bez żadnych służebności i uwłaszczonych, razem lub częściowo do sprzedania. W jednym z tych folwarków ładny domek mieszkalny z ogrodem w pięknem otoczeniu. Wiadomość codziennie prócz świąt i dni przedświątecznych od godziny 4 do 5½ po południu. Aleje Jerozolimskie № 32, mieszkania № 13, 2-e piętro od frontu. 8126

Nieruchomość w mieście Warszawie, w cenie od 60,000 do 80,000 rs. w środku miasta jest poszukiwaną bez pośrednictwa osób trzecich. Bliższą wiadomość udzieli Józef M. Naimski, adwokat przysięgły, ulica Przejazd № 9. 8094

Majątki Ziemskie różnej wielkości w gub. Lubelskiej do sprzedaży i na zamianę, na domy w Warszawie lub na mniejsze majątki ziemskie, tudzież dzierżaw 13, do wzięcia od 1 Lipca r. b., na lat 12. Wiad. u J. Chybowskiego w Lublinie, Złota 56. 8111

Z powodu wyjazdu jest do nabycia w mieście powiatowem Włocławku „Pralnia bielizny," jedyna na cały powiat, z wyrobioną liczną klijentellą i kompletnem urządzeniem, dochód brutto 3,000 rs. Do nabycia tego interesu potrzebny kapitał 1,500 rubli. Bliższe szczegóły dostarczy na miejscu Rzeziński referent biura powiatu. 8116

Do wydzierżawienia dobra ziemskie w gubernji Grodzieńskiej. Do interesu potrzeba około 10,000 rs. Wiad. na miejscu, Kiwaczyce, przez stację Tewle Moskiewsko-Brzeskiej drogi żelaznej. 8121

Sklep narożny z mieszkaniem, w domu targowym, zdatny na naftę, legominy i t. p., do odstąpienia z kontraktem od 1-go Lipca. Wiadomość: Niecała № 12, w dystrybucji.

Sklep spożywczy do sprzedania, targi dobre, komorne się nie płaci, cena rs. 450. Wilcza № 11. 8086

Kolonja 25 morgów obejmująca, położona we wsi Ossów, 10 wiorst od Warszawy, 3 wiorsty od pierwszej stacji Wołomin kolei Petersburskiej, z budynkami, inwentarzami i zasiewami, jest do sprzedania za rs. 3,500. Bliższa wiadomość u nauczyciela w w Ossowie. 8088

Zaraz lub od 1-go Lipca potrzeba 1,500 rubli, na pierwszy numer placu, a także około 4,000 na kamienicę w Warszawie. Wiadomość: Solna 18, mieszk. 4, do 10 rano i między 3-ą a 4-ą. 1254

Jest do sprzedania zaraz, z powodu wyjazdu lub od św. Jana skład wódek, bardzo korzystny. Wiad.: ul. Królewska, pod № 5, w kawiarni. 8105

Propinacja pod Grochowem do wydzierżawienia. Wiad. w kantorze „Słowa," Mazowiecka 11, od 3—5. 8101

Lokale.

Do wynajęcia od 1-go Lipca 5, 4 i 3 pokoje z przedpokojami, pasażem i kuchnią, we wszystkich lokalach wodociągi, zlewy i t. d. Ulica Kotzebue № 3, 2-gi dom od rogu ulicy Wierzbowej. 1232

Śpichrz piętrowy, murowany, duży, suchy z windą lub bez takowej, do wynajęcia, przy ulicy Senatorskiej № 20. Wiadomość w domu rolniczym H. hr. Skarbka & W. hr. Ronikiera. Senatorska 28, Plac Resursy Kupieckiej. 1038

Letnie mieszkania większe i mniejsze, jeszcze są do wynajęcia, 8 wiorst za rogatką Moskiewską, przy samym lesie sosnowym, jako i dwie kolonje są do sprzedania. Bliższa informacja o tem w magazynie srebra u p. Nasta, ul. Daniłowiczowska № 2.

Do wynajęcia mieszkanie złożone z 2 pokoi, przedpokoju, kuchni i śpiżarni, na parterze, suche, za rs. 200 na rok, z wodociągiem. zlewem itp. dogodnościami, w domu gdzie porządek i świeże powietrze jest zawsze, przy ulicy Ceglanej № 1a, od Ciepłej 3-ci dom. 1222

Do wynajęcia zaraz jeden pokój kawalerski na 1-m piętrze, tamże 2 pokoje od 1-go Lipca. Ulica Niecała № 5, wiadomość u właścicielki. 7971

Letnie mieszkanie 200 rs. sezon. Domek cały z ogródkiem, naprzeciwko Belwederskiego i Łazienkowskiego ogrodu. Komunikacja tramwajem. Bliższa wiadomość: Jerozolimska 5a, mieszk. 1. 7993

W blizkości Saskiego ogrodu. Zielna 31, do wynajęcia od 1 Lipca do 1 Września, 3 pokoje umeblowane z kuchnią, za rs. 50 miesięcznie, wiadomość u stróża. 1216

Na czas wystawy jest do odnajęcia pokój, z usługą i samowarem. Nowy-Świat № 4, mieszkania 23. 7967

Do wynajęcia od 1 Lipca. Bednarska 18, trzeci dom od Krakowskiego-Przedmieścia 6, 4, 3 i 2 pokoje z przedpokojem, kuchnią, wodociągami i zlewami. 6902

Do wynajęcia każdego czasu 2 pokoje z meblami, 2-a wchodami. Nowogrodzka 25, m. 7. — Tamże duże litery cynkowe na znak. 7784

Sklep z pakamerem i obszernym pokojem, do wynajęcia od 1 Lipca r. b., w domu hr. Zamoyskiego, ul. Rymarska № 6. 1197

Do wynajęcia od każdego czasu mieszkanie elegancko umeblowane, na pierwszem piętrze, z balkonem. Nowy-Świat № 18, wiadomość tamże u rządcy domu. 7926

Obok Saskiego hotelu № 37, do wynajęcia 4 pokoje, gabinet i pasaż, zdatne na magazyn ubiorów męzkich, strojów lub kantor.

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy ulicy Senatorskiej pod № 22, w domu p. Henrjetty Rosen. 3 pokoje z balkonem od frontu, na I piętrze, mogą być bardzo korzystnie na skład lub kantor użyte. 2 pokoje z alkową i kuchnią, na II piętrze, w podwórzu. Tamże do wynajęcia od 1 Października r. b. stajnia na 5 koni i wozownia. Wiadomość u stróża. 1224

Pokój przy familji, z wspólnym przedpokojem, dla osoby przyzwoitej w każdym czasie. Marszałkowska 37, m. 7. 8030

Sklep z pokojem do wynajęcia od 1 Lipca, zajmowany przez magazyn ubiorów męzkich od wielu lat z powodzeniem, przy ulicy Elektoralnej № 28, za cenę 400 rs. rocznie.

Na 2 lub 3 miesiące od 15 Czerwca do odnajęcia 2 lub 3 ładne pokoje umeblowane, przy ulicy Złotej, tuż przy Marszałkowskiej. Wiadomość w magazynie mebli Piechowskiego. Ulica Marszałkowska № 60. 1125

6 pokoi na 1-m piętrze, albo 5 ze zlewem i wodociągiem; trzy pokoje na 3-m piętrze ze zlewem i wodociągiem, do najęcia od św. Jana przy ulicy Nowogrodzkiej pod № 1, wiadomość u stróża. 7949

Pokoi 8, pasaż, kuchnia, 2 balkony, 3 wejścia, 1-e piętro, wygódka, przy ulicy Podwal 24, stróż wskaże. Można go rozdzielić. Do wynajęcia od 1-go Lipca. 7915

Pokój frontowy o dwóch oknach, z meblami, samowarem i usługą, do najęcia zaraz do 8-go Lipca. Mazowiecka 6, u szwajcara. 8017

Dwa lub trzy obszerne warsztaty, z osobnemi górami, piwnicami i mieszkaniami, zdatne też na fabryki, do wynajęcia, oraz różne lokale. Sienna № 6a, 1-szy dom za ul. Żelazną. 7409

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. trzy stajnie z wozownią i górą, oraz różne lokale. Wiadomość na miejscu, Krochmalna № 14.

Zaraz są do wynajęcia dwa pokoje, kompletnie umeblowane, z osobnem wejściem, blizko placu św. Aleksandra. Wspólna № 6, mieszk. 3, na żądanie obiady. 7778

60 pokoi na hotel, biuro zarządu lub zakład, do najęcia w całości lub częściowo od Lipca, rozkład dogodny, wzdłuż domu przechodzą korytarze. Piękna 23, rządca.

Do wynajęcia od 12 Czerwca r. b. mieszkanie umeblowane, bawialny, sypialny, gabinet, stołowy, kuchnia z wodociągiem, zlewem, spiżarnią, piwnicą i wygódką. Nowy-Świat № 39, mieszkania 5, miesięcznie lub rocznie, stróż wskaże. 6870

Letnie mieszkanie do wynajęcia, składające się z 4 pokoi, kuchni i piwnicy, przy samym przystanku Brwinów kolei W.-Wied., pół godziny jazdy od Warszawy. Wiad. na miejscu, folwark Marynin. 7637

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. cztery pokoiki z kuchnią na 1-m piętrze, balkon i okna wychodzą na ogród Saski, cena 375 rs. rocznie. Wiad: Żelazna-Brama № 2. 7789

Dolina Szwajcarska. Pokój od ogrodu (od lokatorów). Rs. 15 miesięcznie. 7761

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, alkowa, pasaż, wygódka, balkon, 1-e piętro, front, do wynajęcia od 1-go Lipca. Tamka № 9, blizko Nowego-Światu. 7747

Pomieszczenie dla dwóch przyzwoitych panien uczęszczających do magazynu lub innego jakiego zajęcia. Chmielna № 13, dom Liberta, mieszkania 14. 7816

Duży salon z sypialnią, elegancko umeblowany, z usługą, samowarem, na żądanie z obiadami, do wynajęcia zaraz. Marszałkowska 54. mieszk. 6. 7892

3 pokoje, przedpokój i kuchnia, z wodociągiem i zlewem, w oficynie na parterze, przy dużym, otwartym dziedzińcu, w domu № 9 (bez litery) przy ulicy Twardej, w pobliżu kościoła Wszystkich Świętych, jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b. 7836

Od 1-go Lipca do wynajęcia 2 pokoje, kuchnia z osobnem wejściem, mieszkanie suche, ciepłe, widne, powietrze zdrowe, czyste, widoki piękne przy ogrodzie pełnym drzewek i kwiatów. Cena umiarkowana. Przez Krakowskie-Przedmieście i Oboźną, róg Dobrej i Drewnianej № 10. 8114

Od 8-go Lipca pięć pokoi rs. 450, cztery 430, dwa 220, wodociągi, zlewy, suteryna duża, stajnia na krowy lub skład. Ul. Ciepła № 4, między Grzybowską a Twardą.

2 stajnie po 6 koni i wozownia obszerna z pokojem, w budynku murowanym, każdego czasu do wynajęcia, mogą być użyte na składy. Ulica Piękna № 20. 8083

Budynek fabryczny murowany z kantorem 40×12 łok., piętrowy, na skład lub fabrykę, do najęcia każdego czasu. Piękna 20.

W blizkości kolei Nadwiślańskiej, Bonifraterska № 5, do wynajęcia od 1 Lipca 3 pokoje i kuchnia na 2-m piętrze od frontu za rs. 250 rocznie, lokal cały świeżo wyrestaurowany. Wiadomość u stróża na miejscu lub u właścicielki, Nowy-Świat 44. 8077

Lokal obszerny w suterynach, od frontu ulicy Marszałkowskiej, na magle, egzystujące tamże od lat dwóch, lub na skład hurtowy piwa. Tamże 2 wozownie ze stajniami zdatne na skład towarów, od 1-go Lipca r. b. Wiadomość: Wilcza 17, u właściciela, między 4 a 6 po południu. 8099

Letnie mieszkanie przy przystanku Włochy, do najęcia. Wiadomość w mleczarni, ulica Dzielna № 3. 8098

Letnie mieszkanie w ogrodzie owocowym, do wynajęcia na lato lub rocznie przy ulicy Mokotowskiej № 9, wiadomość bliższa u stróża. 8093

Na czas wystawy pokój z balkonem do odnajęcia. Piękna 21, m. 4, wiadomość do 12-ej rano. 8106

Trzy pokoje, przedpokój i kuchnia do wynajęcia tanio, od św. Jana na kwartał jeden. Na żądanie może być zawarty kontrakt na czas dłuższy. Wiad. na miejscu, Elektoralna № 13, 2-e piętro, m. 13. 1255

Lokale różnej wielkości, z wygodami, są do wynajęcia od 1 Lipca r. b, w domu № 34, przy ulicy Elektoralnej. 8107

4 dom od Krakowskiego-Przedmieścia, Bednarska № 15, 1-e piętro: 6, 7, 8 lub 9 pokoi obszernych, przedpokój, kuchnia, woda, zlew, klozet, 4 wejścia. 1256

Podwal № 2, obok kolumny Zygmunta, jest do wynajęcia lokal, składający się: ze sklepu dwu-okiennego i 4 pokoi na dole, jak również 4 suteryn. Lokal odpowiedni na restaurację lub inny w tym rodzaju zakład. Wodociągi i gaz zaprowadzone. W razie potrzeby lokal może być podzielony na części.

Nowy-Świat № 4, od 1 Lipca: 8, 6, 4 i 3 pokoje z kuchniami. Nowy-Świat 19, 6, 5 i 3 pokoje z kuchniami, wszelkie lokale posiadają wodociągi, zlewy i wygody. Wiadomość na miejscu. 7775

7 pokoi na 2-m piętrze, ze wszelkiemi wygodami, do wynajęcia od św. Jana. Ulica Smolna № 3. 7888

10 pokoi na 1-m piętrze, ze wszelkiemi wygodami i stajnią na 4 konie, do wynajęcia od św. Jana. Smolna № 1. 7887

Dom składający się z 7-u pokoi i kuchni, wraz z ogrodem 6 morgów przestrzeni, jest do wydzierżawienia zaraz we wsi Jeziorna, 2 mile od Warszawy, mila od Willanowa. Wiadomość u właściciela wsi Bielawa, graniczącej z Jeziorną. 1211

Doniesienia rozmaite.

Karpińskiego apteka. Elektoralna 33. Wina lecznicze, galmanin, parowa fabryka wód mineralnych. 959

Karpiński & Leppert, Elektoralna 33. Lakiery, farby olejne, farby drukarskie.

Skarpetki, pończochy bez szwu i nadrabianie pończoch. Nowy-Świat 70, mieszkania 14, drugie piętro od frontu. 20

Obiady domowe dla osób lepszego towarz. Mazowiecka 11, m. 17, oficyna poprzeczna parter. 7948

Jakób Czajkowski, garbaty, wzrostu nizkiego, lat 49, z chłopcem 9-letnim wyszli z domu 24 Maja i dotąd nie powrócili. Ktoby o nich posiadał wiadomość, zechce dać znać na ulicę Górną № 1. 7989

Obiady prywatne 20 i 30 kop., zdrowe i smaczne. Nowy-Świat № 68, m. 10. 8029

Obiady prywatne. Pokój umeblowany dla kobiety, całodzienne utrzymanie. Szpitalna 3, mieszk. 2. 8123

Jest do oddania na własność w dobre ręce dziewczynka mająca około 2-ch lat, katolickiego wyznania, przyjemnej powierzchowności, która już chodzi. Wiadomość: Marszałkowska № 9, mieszkania 13. 8110

U akuszerki pokoik do wynajęcia z wszelką wygodą dla osoby słabej. Elektoralna № 10, mieszkania 12. 8128

Akuszerka P. Médalis przyjmuje wyłącznie osoby potrzebujące dyskrecji, przybyłe na kurację, lub dla odbycia słabości, za opłatą od rs. 15, z umieszczeniem dziecka. Pokoiki osobne, wszelkie wygody. Świętojerska № 22, obok ogrodu Krasińskiego. 8032

Akuszerka Śliwowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, od 4 do 8 rs. z umieszczeniem dziecka. Krucza № 4. 8016

U akuszerki O. Gumińskiej jest pokój osobny dla osób spodziewających się słabości za umiarkowaną cenę. Ulica Szpitalna № 2, mieszkania 14. 7873

U akuszerki przy ulicy Ogrodowej № 28, są pokoje dla osób spodziewających się słabości. 7908

Mamka wiejska, młoda, bruneta, ze świeżym pokarmem, oraz chłopczyk do oddania na własność. Ulica Świętokrzyzka № 35, stróż wskaże. 7958

Mamki ze starszym pokarmem, bardzo obfitym, bez długu, u akuszerki. Hoża № 1.

Mamki wiejskie, ze starszym i z młodszym pokarmem. Ulica Marszałkowska № 67.

Mamka wiejska, bez długu do umieszczenia, i chłopczyk 7-dniowy do wzięcia na własność. Wielka 5, u stróżki. 1259

Mamki: niemka i polka, ze świeżym pokarmem, brunetki, u akuszerki. Nalewki № 9, mieszkania 26. 1262

Mamki młode, zdrowe, ze świeżym pokarmem. Ul. Złota № 5, u akuszerki. 8122

Mamka wiejska z obfitym pokarmem jest przy ulicy Szpitalnej № 2, m. 14. 8124

Mamka z prowincji mająca lat 20, z obfitym młodym pokarmem, bez długu. Ulica Bednarska № 2688/12, nowy 6, mieszkanie na dole. 8102

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою.—Варшава 19 (31) Мая 1884 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner.